NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 1000 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania V ● 16 - 22 października 1995 r ● nr 42 (180)

Oświata - bogactwo narodu

"Takie będą Rzeczpospolite, jakie ich młodzieży chowanie".

Stanisław STASZIC

Polacy od wieków doceniali znaczenie oświaty. W niej widzieli szczęście jednostek, ale przede wszystkim dobro narodu i państwa.

Gdy państwo polskie wpadało w straszliwą otchłań zaborów, najwybitniejsze umysły Rzeczpospolitej, z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim na czele, zaczęły szukać ratunku w podniesieniu oświaty narodu.

14 października 1773 roku sejm rozbiorowy powołał do życia Komisję Edukacji Narodowej. Było to pierwsze na świecie świeckie ministerstwo oświatowe, chociaż nie nosiło takiej nazwy. Na czele KEN stanęło czterech posłów i czterech senatorów: biskup Ignacy Massalski, biskup Michał Poniatowski, Sułkowski, Joachim Chreptowicz, Ignacy Potocki, Adam Czartoryski, Andrzej Zamoyski, Grzegorz Piramowicz. Fundusze na cele oświatowe zostały przekazano z rozwiązanego przez papieża zakonu jezuitów.

Komisja rozpoczęła pracę od opracowania systemu szkolnego. Nad 10 okręgami naukowymi w Koronie i na Litwie dozór pełniły tzw "szkoły główne": Uniwersytet Krakowski i Uniwersytet Wileński. Podlegały im szkoły wydziałowe, podwydziałowe i parafialne (elementarne). Do szkół elementarnych po raz pierwszy w Polsce dopuszczono dziewczęta.

W 1779 roku do pomocy KEN powołano Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, którego zadaniem było przygotowywanie podręczników, często w drodze międzynarodowych konkursów. Podręczniki te były na wskroś nowoczesne, przeznaczone do różnych nowych przedmiotów wykładanych w języku polskim. W każdym podręczniku znajdował się przewodnik metodyczny dla nauczycieli. Z niektórych książek korzystano ponad 100 lat! Do najbardziej znanych należy "Gramatyka..." Onufrego Kopczyńskiego i "Elementarz" Grzegorza Piramowicza.

KEN urządzała biblioteki, obserwatoria, organizowała pomoc dla ubogiej młodzieży.

Komisja dbała również o kształcenie kadry nauczycielskiej. Dla szkół średnich i wyższych przygotowywała nauczycieli Akademia Krakowska, którą zreformował Hugo Kołłątaj. Nauczycieli szkół parafialnych kształciły seminaria nauczycielskie w Kielcach i Łowiczu.

Wspaniała działalność KEN została przerwana aktem III rozbioru Polski. Ostatnie posiedzenie Komisji odbyło się 10. IV 1794 roku, lecz dzieło jej nie zginęło! Nadal podnoszono oświatę narodu, przygotowywano Polaków na narodziny nowej, wolnej i wspaniałej Polski.

Znaczenie KEN było ogromne. System szkolny przez nią opracowany przetrwał rozbiory, a w 1803 r. posłużył za wzór reformie nauczania przeprowadzonej w Rosji. Umiłowanie ojczystego języka, troska o jego piękno i czystość zaszczepione uczniom podczas działalności Komisji, pozwoliło nie tylko nie zginąć językowi polskiemu w szkołach zaborców, ale spowodowało ogromny rozwój literatury polskiej. Dzięki wprowadzeniu przez KEN nowoczesnych metod nauczania, polska metodyka należy dzisiaj do znaczących i przodujących w świecie.

Ogromną rolą KEN jest podniesienie rangi zawodu nauczyciela i wyrobienie szacunku do jego osoby. Ustanowiony przez Komisję medal jest współcześnie najwyższym odznaczeniem, jakie można otrzymać działając na polu oświaty. Otrzymanie z rąk Ministra Edukacji Narodowej "Medalu KEN" jest największym zaszczytem dla każdego pedagoga.

Dzieło Komisji Edukacji Narodowej przetrwało wieki i winno być przekazywane przyszłym pokoleniom jako ważny element narodowych dziejów. Dowodem na to są słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego: "Naród bez dziejów, to naród tragiczny".

POZDRAWIAMY NAUCZYCIELI!

Ile kropli w morzu,
ile śniegu płatków białych,
ile kłosów w zbożu,
ile słońca w świecie całym,
ile sekund w roku,
ile kwiatów maj nam niesie,
ile drzew jest w lesie,
ile domów wokół,
ile w górze ptaków,
ile ptasich piór,
ile ziarenek maku,
ile jest na ziemi gór,
ile nocą gwiazd
do ostatnich nieba granic,
których nikt nie zliczy-
tyle dzisiaj szczerych życzeń
wszystkim nauczycielom z okazji
Dnia Nauczyciela, przesyłają,

Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Polskiej i Oddział Miejski ZP w Grodnie

II DZIECIĘCY FESTIWAL PIOSENKI POLSKIEJ

W dniach 4-5 listopada b.r. Oddział Kultury Związku Polaków i "Klub Polski" w Baranowiczach przy życzliwym poparciu i finansowym wsparciu Republikańskiego Centrum Kultur Narodowościowych organizują II Dziecięcy Festiwal Piosenki Polskiej.

Festiwal odbędzie się w "Domu Polskim" przy ul.Cariuka 43 w Baranowiczach.

Warunki uczestnictwa:

1.Uczestniczą zespoły śpiewające. 2.Uczestnicy-dzieci do 16 lat. 3.Dojazd zespołów odbywa się na koszt własny.

Prosimy skontaktować się w tej sprawie z rejonowymi i miejskimi Oddziałami Kultury rejonowych komitetów wykonawczych w celu okazania pomocy w dojeździe na Festiwal.

Zgłoszenia wysyłać na adres:
225320 Baranowicze ul.Cariuka 43 "Klub Polski" tel.2-53-19.



Na kongresie w Krakowie

W bieżącym roku w Krakowie odbył się XII Europejski Kongres Katolickich Kolejarzy i Pocztowców. W charakterze gości na kongres zostali zaproszeni kolejarze Grodzieńszczyzny-Kazimierz Maziuk- pracownik stacji Porzecze i autor tych słów. W kongresie uczestniczyły delegacje z dwunastu państw europiejskich. Ogółem uczestniczyło w kongresie 400 osób. Kongres odbywał się w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Podczas uroczystego otwarcia wystąpił prezydent Rzeczpospolitej Polski Lech Wałęsa, kardynał Krakowa Macharski oraz mer Krakowa. Oprócz Krakowa uczestnicy kongresu zwiedzili Częstochowę, gdzie spotkali się z kardynałem Polski Józefem Glempem; zwiedzili również znane miejscowości w okolicach Warszawy: dom- muzeum F. Chopina w Żelazowej Woli, Muzeum Wąskotorowych Lokomotyw Parowych w Sochaczewie. Wiele wspaniałych wrażeń i przeżyć zostało w pamięci uczestników kongresu z tego pobytu, wiele osobistych kontaktów nawiązano z kolegami po fachu z państw europejskich.

Czesław MARKO, maszynista lokomotywy. Kraków - Grodno

Na zdjęciu: **grupa uczestników kongresu.**

"SYBIRACY" W LIDZIE

Oddział "Sybiraka" był zorganizowany w październiku 1994 roku przy Lidzkim Oddziale Związku Polaków. Obecnie jest nas 52 osoby.

Przez członków związku "Sybiraka" wybrany jest prezes - pani Helena Giebień, wiceprezes - pani Danuta Piehonowicz i komisja, składająca się z trzech osób: Irena Gan, Leonard Gardziej, Lucyna Bure.

Jeden raz na miesiąc odbywają się posiedzenia, na których są omawiane różnego rodzaju problemy.

Wszyscy członkowie "Sybiraka" doznali wielką krzywdę od polityki Stalina, doświadczyli wiele bólu, zniewagi, lecz mężnie przetrwali. Ilu z nich straciło zdrowie, ilu jest na rencie dla inwalidów? Wszyscy potrzebują opieki, serdeczności i dużo leków. Właśnie dla tego i była utworzona komisja z trzech osób, żeby opiekować się potrzebującymi pomocy.

Wiele zawdzięczamy pani Izabeli Tyrkin, która pomogła nam w organizowaniu oddziału "Sybiraka".

Regularnie otrzymujemy pomoc od "sybiraków" z Białegostoku, od pani Klary Rogalskiej. Jest to człowiek naprawdę bardzo uczciwy. Serdeczne Bóg zapłać dla ludzi z dobrym sercem takim, jak pani Rogalska.

Bardzo pragniemy nawiązać kontakt z innymi oddziałami "Sybiraka" w różnych państwach.

Podajemy swój adres:
Białoruś 231300m. Lida. ul. Tawłaja 13 Biblioteka Polska prezes - pani Helena GIEBIEŃ

WIEŚCI Z OSZMIANY

UCZYĆ SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO JAKO PRZEDMIOTU

W ubiegłym roku ponad 500 uczniów pobierało naukę języka polskiego w dziesięciu szkołach rejonu. Niestety przeważnie na zajęciach fakultatowych i w kółkach zainteresowań. Jedynie w jednej z oszmiańskich szkół uczniowie jednej z pierwszych klas uczą się języka polskiego jako przedmiotu. Uczy ich młoda nauczycielka Śnieżana Śnieżko, która samodzielnie opanowała język polski, a następnie swą wiedzę doskonaliła na kursach w Polsce.

Dobrze pracują nauczyciele języka polskiego, którzy byli słuchaczami kursów w Lublinie, I.Kiernoga (Szkoła nr.2), M.Nisiewicz (Klawicka szkoła), L.Bogdanowicz (Szkoła nr.1), S.Jakiebiel (Boruńska szkoła), I.Janul (Żuprańska szkoła). Komisja polskich wykładowców wysoko oceniła poziom wiedzy w zakresie języka polskiego emerytowanych nauczycieli J.Petrusiewicz, J.Zinkiewicz, a także rozpoczynających pracę w tej dziedzinie N.Kuzniecowa i M.Malinowskiej.

Prawie że wszyscy nauczyciele wykładają swój przedmiot zgodnie z wymogami metodyki, w sposób treściwy, na wesoło, ponieważ wykorzystują elementy gry i zabaw, piosenkę, lirykę i folklor - wszystko to, co jest szeroko stosowane w szkole polskiej.

Jak wiadomo zdolności do języków przejawiają się najlepiej w wieku dziecięcym. Dlatego wiele tracą ci rodzice, którzy zwlekają ze złożeniem podania z prośbą, by ich dzieci uczyły się języka polskiego od klasy pierwszej lub w przedszkolu nie w kółkach i na zajęciach fakultatywów, lecz jako przedmiotu.

W. ŁUNIA

W KILKU ZDANIACH

❒Prezydent Republiki Białoruś A.Łukaszenko podczas spotkania z przedstawicielami amerykańskiego biznesu oświadczył, że Białoruś wznowiła likwidację broni konwencjonalnej.

❒Minister spraw zagranicznych RB Władzimir Siańko uczestniczył w posiedzeniu otwartym Rady Bezpieczeństwa ONZ.

❒Niedawno odbył się wspólny zjazd Zjednoczonej Partii Demokratycznej i Partii Obywatelskiej. Obie partie połączyły się tworząc Zjednoczoną Partię Obywatelską. Przewodniczącym nowej partii jednogłośnie wybrano Stanisława Bohdankiewicza, byłego Prezesa Narodowego Banku Białorusi.

❒Na liście kandydatów na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polski figuruje 17 osób, zajerestrowanych przez Państwową Komisję Wyborczą.

❒W Warszawie rozpoczął się XIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina.

❒ Przeciętny dochód na osobę w rodzinie emerytów wynosi 328,8 nowych złotych. Aż 22% emerytów w Polsce uważa, że ich sytuacja materialna jest zła. Dorabia sobie świadczeń 12% emerytów.

❒ Na Żoliborzu w Warszawie odsłonięto pomnik I Dywizji Pancernej Generała Stanisława Maczka. Koszty budowy zostały w całości pokryte ze składek zbieranych przez społeczeństwa zachodniej Europy.

❒ Na frontonie budynku przy ul. Puławskiej 10 w Warszawie odsłonięto tablicę ku czci wybitnego pisarza i publicysty, kresowiaka Melchiora Wańkowicza.

❒ Pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty 100-złotowe z nowej emisji.

❒ Centralna Komisja Wyborcza Rosji zarejestrowała już 60 bloków wyborczych, które mają wystartować w grudniowych wyborach do Dumy. O 450 miejsc w Dumie ubiega się już ok. 15 tys. kandydatów.

❒ Wspólne manewry dowódczo-sztabowe NATO i członków programu Partnerstwo dla Pokoju odbyły się w Wyszkowie w Czechach. W manewrach udział wzięli oficerowie z USA, Francji, Niemiec, Belgii, Holandii, Czech, Słowacji, Finlandii, Szwecji, Litwy, Estonii, Austrii, Węgier, Polski i- jako obserwatorzy- oficerowie z Białorusi, Ukrainy i Bułgarii. Rosja nie skorzystała z zaproszenia.

❒ Przedstawiciele Izraela i Organizacji Wyzwolenia Palestyny osiągnęli porozumienie w sprawie rozszerzenia autonomii palestyńskiej na Zachodnim Brzegu Jordanu. Żydowscy osadnicy pozostaną na razie w swoich osiedlach, a ich bezpieczeństwa będą strzegli żołnierze izraelscy.

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

SPOTKANIE W BRZEŚCIU

Niedawno odbyło się posiedzenie Brzeskiego Obwodowego Oddziału ZP, na które przybył prezes Związku Tadeusz Gawin w towarzystwie pana Artura Rynkiewicza, przewodniczącego Rady Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii.

Na posiedzeniu obecni byli prezesi ZP z Brześcia, Kobrynia, Berezy, Rużan, Siegniewicz, Łogiszyna, Lachowicz, Stolna, Wysokiego, Kamieńca. W słowie wstępnym prezes Brzeskiego Obwodowego Oddziału ZP Antoni Filipczuk przywitał przybyłych i poinformował o naszym dorobku: założone i działają oddziały ZP we wszystkich rejonach, a także miejscowościach, gdzie jest duży procent Polaków, takich jak Peliszcze, Czernawczyce, Siegniewicze, Niedźwiedzice, Szereszewo, Rużany, Wyssokie.

Dzieci w Brześciu już w czterech polskich klasach uczą się po polsku.

Prezes ZP Tadeusz Gawin poinformował zebranych o kierunkach działalności Związku. Związek Polaków jest najliczniejszą organizacją społeczną na Białorusi: 300 oddziałów, 30 tys członków, 18 polskich klas. Najważniejszy kierunek działalności - odradzanie języka polskiego, tworzenie polskich klas. Z dużym zainteresowaniem była przyjęta wiadomość o założeniu w Grodnie płatnego liceum niedzielnego, do którego zapisało się już ok. 100 młodych ludzi, chcących lepiej poznać język ojczysty. Napawa niepokojem fakt, że znaczna część młodzieży, która wraca po zakończeniu studiów w Polsce, odchodzi od działalności związkowej, a wiemy jak potrzebni są nauczyciele języka polskiego. Trzeba ich odnaleźć, zachęcić do pracy w szkołach. ZP powinien mieć większy wpływ na rekrutację młodzieży na studia w Polsce. Więcej uwagi trzeba poświęcić opiece nad żołnierzami września i AK. Znacznie więcej zrobimy, jeżeli w swoim środowisku będziemy żyć w zgodzie.

"Nie będę rozmawiał z ludźmi, którzy kompromitują Związek". Te słowa pana Tadeusza Gawina były przyjęte z wielką aprobatą. Był postawiony sprawiedliwy zarzut: w Brześciu i obwodzie brzeskim jeszcze niewielka jest prenumerata naszej polskiej gazety "Głos znad Niemna".

Następnie witała obecnych 4 polska klasa na czele ze swoją nauczycielką panią Izabelą. Piosenki, zagadki, wiersze w języku ojczystym. Tych dzieci już nikt nie będzie mógł zawrócić z prawidłowej drogi. Nagrodą dla nich były owacje i słodycze, a w naszych oczach błysnęła łza.

Pan Artur Rynkiewicz, który ma wielki sentyment do naszej poleskiej ziemi, bowiem urodził się w obwodzie brzeskim, a jego koledzy z AK tu zginęli, opowiadał nam jak w Anglii dzieci z polskich rodzin uczą się języka ojczystego w szkółkach sobotnich. Uważa on, że zrobiliśmy dużo, radzi nie tracić wiary i dalej ofiarnie pracować w odradzaniu polskości. Nawet na zachodzie teraz można zauważyć powrót do wielokulturowości i w takim kierunku trzeba wychowywać nasze polskie dzieci.

Henryk Stybaniewicz, wiceprezes Brzeskiego Obwodowego Oddziału ZP do spraw kombatantów, opowiedział zebranym o opiece, jaką otacza się żołnierzy września i AK na terenie obwodu. 6 weteranów leczyło się w polskich sanatoriach, 35 wyjeżdżało na wycieczkę do Polski. Każdy z nich otrzyma pomoc. Pan Henryk także recytował wiersze, poświęcone naszej pięknej poleskiej ziemi. Robi to znakomicie.

Z uwagą wysłuchaliśmy wieści z rejonów. Pani Janina Kuchta, prezes Oddziału ZP w Kobryniu, prosiła o podręczniki. Język polski jako przedmiot jest wprowadzony w 3 klasie jednej ze szkół Kobrynia. Potrzebne są środki na odrestaurowanie pomnika Aleksandra Mickiewicza, brata wielkiego polskiego poety. Pytała także o możliwość wyjazdu do Polski zespołu pieśni z Kobrynia. W Żabince władze nie chcą oddać kościoła wiernym. Polacy zwracają się o pomoc do ZP.

Większą pomoc trzeba okazać mniejszym i bardziej oddalonym oddziałom ZP. Na to zwróciła uwagę pani Janina Łukaszewicz, prezes ZP z Łogiszyna.

Nauczycielka szkoły nr 16 w Brześciu Alina Skoworodkina opowiedziała o swojej pracy. Od trzech lat prowadzi ona język polski jako przedmiot, a zaczęła od pierwszej klasy. Pomaga jej nauczycielka muzyki Sabina Karpowicz. Pozwoliło to dołączyć do nauki języka i gramatyki recytację, muzykę i śpiew, co bardzo spodobało się dzieciom. Dzieci uczestniczą we wszystkich szkolnych uroczystościach, śpiewając i recytując po polsku.

W auli Biblioteki Obwodowej odbyło się spotkanie dzieci, uczących się języka polskiego w 16 szkole i dzieci z 1, 2, 3 polskiej klasy. Podobał się wspólny koncert, narodziła się przyjaźń. Takie spotkania będą kontynuowane.

Posiedzenie Brzeskiego Obwodowego Oddziału ZP odbyło się w dobrej, koleżeńskiej atmosferze i zakończyło się odśpiewaniem Roty.

Jan KONDRATIUK

NAUCZYCIEL Z POWOŁANIA

Korzystając z okazji Dnia Nauczyciela chcielibyśmy wyrazić podziękowanie Panu Stanisławowi Maskiewiczowi nauczycielowi klasy polskiej szkoły średniej nr 16 w Lidzie. Jest Pan dla nas wzorem nauczyciela, człowieka, który dla swoich wychowanków oddaje całego siebie. Pan Stanisław poświęca dzieciom każdą wolną chwilę. W pracę ze swoimi dziećmi wkłada całe serce, do każdego podchodzi ze zrozumieniem i miłością. Ucząc w języku polskim, odkrywa przed swoimi uczniami to, co najpiękniejsze w kulturze polskiej, uczy widzieć piękno kraju rodzinnego. Dziękujemy Panu Stanisławowi z całego serca.

Uczniowie i rodzice klasy 5"z"szkoły średniej nr16 w Grodnie.

ŻYCZENIA

Z okazji 60 rocznicy pracy duszpasterskiej księdza Michała WORONIECKIEGO, z całego serca pragniemy podziękować kochanemu księdzu Michałowi za jego naukę i dobre serce, za poświęcenie i wierność, za te sześćdziesiąt lat całkowitego oddania służbie Bożej.

Modlimy się i prosimy Pana Boga o obfite łaski dla księdza Michała, o jego dobre zdrowie i długie lata życia.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

Rodzina LICKIEWICZÓW Prużany

* * *

Z okazji Dnia Urodzin Jadwigi KAZIMIRCZYK składam Jej najserdeczniejsze życzenia: radości i wielu łask Bożych, szczęścia, zdrowia, sukcesów w pracy, długich lat życia i uśmiechu na co dzień.

Kochająca córeczka Alinka K.

PRZEDSIĘBIORCY UZYSKUJĄ POPARCIE

Wiele mówi się o nacisku podatkowym oraz wszelkiego rodzaju przeszkodach, czynionych przez urzędników na drodze rozwoju przedsiębiorczości prywatnej. Mamy jednak w obwodzie grodzieńskim przykłady innego rodzaju, np. w rejonie korelickim. Tutaj przedstawiciele biznesu znajdują zrozumienie i poparcie w Rejonowym Komitecie Wykonawczym i Rejonowej Radzie. Właśnie jedną z ostatnich sesji Rady Rejonowej poświęcono problemom rozwoju przedsiębiorczości. Problem nie sprowadził się tylko do deklarowania przedsięwzięć, dzisiaj wdrażane są one w życie, o czym świadczą namacalne tego dowody.

Znamiennym jest to, że wzrost liczby firm komercyjnych i prywatnych przedsiębiorców przyczynia się do zwiększania ich wkładu w gospodarke rejonu i wyraża się przede wszystkim w produkcji towarów powszechnego użytku, usługach oraz przetwórstwie produktów rolnych. Np. ich wkład w roku ubiegłym oceniany jest na sumę 2 miliardów rubli, co dla niedużego rejonu stanowi dość pokaźną kwotę.

W celu koordynowania rozwoju przedsiębiorczości, biorąc również pod uwagę konieczność obrony interesów uczestników tego ruchu, przedstawiciele struktur komercyjnych i prywatnego biznesu utworzyli rejonową organizację - Związek Przedsiębiorców, na czele którego stanął kierownik firmy produkcyjno - komercyjnej "Mir" Aleksander Pietruszko.

GODNY KONKURENT

Coraz większą popularnością cieszy się wśród grodnian miejscowy oddział Mińskiego Instytutu Wiedzy Współczesnej. Na trzech wydziałach - ekonomicznym, finansowo - kredytowym i prawniczym - rozpoczęto się szkolenie ekonomistów i prawników.

Pomimo, że fachowców w tej dziedzinie szykuje również Uniwersytet Grodzieński, jest wielu chętnych do studiowania na wydziale płatnym. Obecnie uczy się tu około 60 osób, które zostały skierowane przez struktury komercyjne lub studiują, na koszt własny.

Na życzenie ubiegających się o studia, przy wydziale otwarto kursy przygotowawcze z matematyki, języków obcych i języka białoruskiego. Organizowane są także kursy dla przedsiębiorców - menedżerów.

Grodzieński oddział Instytutu Wiedzy Współczesnej staje się godnym konkurentem państwowychuczelni w Grodnie.

NA KAZDY GUST

Od trzech miesiecy działa w Grodnie salon-sklep mińskiej firmy "Capri", który oferuje szeroki wybór niemieckich wzorców mebli, przeznaczonych do wyposażenia pomieszczeń mieszkalnych oraz biur: sypialnie, kuchnie, regały i t.d.

Przedstawione wzorce wzbudziły szerokie zainteresowanie nie tylko wśród grodnian, lecz i wśród gosci miasta. Świadczą o tym fakty: nieomal codziennie w sklepie przyjmowane są zamówienia na warunkach dogodnych dla klienta. Tym bardziej że ceny , zwłaszcza biorąc pod uwage daleką drogę dostaw do Grodna, są względnie niewysokie. Korzystają z usług firmy zarówno przedstawiciele struktur komercyjnych, wyposażając swe biura w meble zagraniczne, jak i najbardziejmajętni mieszkańcy miasta.

Ryszard KARACZUN

Powrócił spokój naszych przodków

W nr.29 "Głosu" przeczytaliśmy list z Anglii p.t.. "Zakłócono spokój naszych przodków" autorstwa pana Aleksandra Minejki rodem z Brzostowicy.

Nie zgadzamy się z jego opinią. Nasz kościół, parafianie i cmentarz przeżywali swoją Golgotę w ciągu długich lat, ale pan Aleksander tego nie pamięta. Takich barbarzyństw, jakie miały miejsce u nas, na cmentarzach w tych 43 krajach, które on odwiedził nie było. Powywracane pomniki, porozbijane tablice i połamane krzyże. W lipcu 1975 r. została spalona kaplica na cmentarzu. Właśnie wtedy zakłócono spokój naszych przodków. Szum drzew cmentarnych nie mógł uspokoić leżących w grobach naszych przodków, kiedy barbarzyńskie nogi deptały mogiły, a zbrodnicze ręce łamały krzyże.

Dzięki Bogu Wszechmogącemu minęły czasy wandalizmu. Dziś każdy chrześcijanin jest pogrzebany po katolicku. To właśnie i jest spokój przodków, kiedy na każdym pogrzebie rozbrzmiewają pieśni i modlitwy za zbawienie naszych najbliższych. Żaden szum wiekowych drzew nie dorówna modlitwom, które płyną z serc modlących się. Cisza i piękno cmentarza są zawarte w modlitwie płynącej przed Tron Boży!

Pan Aleksander rozmawiał z mieszkańcami Brzostowicy, którzy podzielają jego zdanie. To tylko kilka osób. Reszta mieszkańców miasteczka odczuwa wielki żal z powodu tego listu z Anglii. Przodkowie pana Minejki pozostawili w Brzostowicy dwie wspaniałe świątynie. Jedna została odnowiana, w niej się modlimy; druga zaś została zniszczona doszczętnie i oczekuje kiedy ją ktoś odnowi. Jednak to nie upoważnia potomka tamtych ofiarnych ludzi wypowiadać się w taki sposób i obrażać naszego proboszcza Ojca Romana. Cała parafia dziękuje Bogu za takiego duszpasterza, za jego ofiarną pracę i szczodre serce. Szczęść mu Boże w Winnicy Pańskiej!

Zaś pana Aleksanda prosimy by nie ubolewał nad nami, że po odejściu z tego świata będziemy czekać na Sąd Ostateczny w szczerym polu. Modlitwy na cmentarzu ułatwią nam spoczynek wieczny w mogiłach ozdobionych kwiatami. A kiedy i jakie drzewa wyrąbywać i gdzie sadzić drugie- to nam lepiej wiadomo. Nasz cmentarz jest najbardziej bolącym miejscem w parafii, oczekuje nas ogrom ciężkiej pracy.

Naprzwdę potrafimy uchronić piękno Ojczystej Białorusi i bez tych drzew na cmentarzu.

W imieniu parafian-komitet kościelny

WIADOMOŚCI Z POLSKI

PŁOŃSKI FORD JAK SPOD IGŁY

114 niedoszłych szwaczek i kilku mężczyzn montuje samochody Forda w zbudowanej kosztem 54 mln dolarów montowni amerykańskiego koncernu w Płońsku. Do końca roku fordy escorty mają być sprzedawane po promocyjnej cenie: równowartość 19,2 tys. marek, czyli ok. 32 tys. 870 nowych zł.

Przy montażu pracują głównie kobiety szkolone wcześniej na szwaczki. W 1992 r. Ford chciał bowiem produkować w Płońsku obicia tapicerskie do foteli samochodowych. Później amerykański koncern zrezygnował z ich produkcji i w wybudowanych już halach urządzono montownię. Kobiety przeszkolono w zachodnioeuropejskich zakładach Forda.

W 1996 r. Ford planuje montaż ok. 10 tys. samochodów, a docelowo powstanie rocznie do 20 tys. osobowych fordów escortów i do 10 tys. dostawczych transitów. Wówczas na trzy zmiany pracowałoby ok. 650 osób. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpi. Według przedstawicieli koncernu zależałoby to od popytu na fordy w Polsce.

- W tym roku chcemy sprzedać do 1200 sztuk escortów i do 250 transitów z Płońska - powiedział wczoraj Dick Evans, szef Ford Distribution, spółki kontrolującej sieć dealerską Forda w Polsce.

Obecnie w Płońsku składane są escorty w wersji 5-drzwiowej, z silnikiem 1300 ccm, w listopadzie zacznie się montaż wersji z silnikiem 1600 ccm. Do końca roku escorty będą sprzedawane po promocyjnej cenie: równowartość 19,2 tys. marek ma kosztować auto z silnikiem 1300 ccm i poduszką powietrzną dla kierowcy, dodatkowo nabywca dostanie gratis komplet ubezpieczeń. Najtańsza wersja ma do końca roku kosztować równowartość 18,5 tys. marek (ok.31 tys. 870 zł).

Samochody są montowane w systemie CKD: zespawane i polakierowane karoserie z Belgii, Niemiec i Hiszpanii docierają koleją do Warszawy, a potem ciężarówkami do Płońska; oddzielnie sprowadza się wszystkie części, które montuje się potem w samochodach.

Na razie wszystko jest z importu. Ford zapowiada, że wykorzysta w produkcji także części polskie - fotele, tablice rozdzielcze, reflektory. Jednak na razie konkretnie mówi się o uruchomieniu w części hali w Płońsku produkcji wiązek przewodów elektrycznych przez koncern United Technologies Automotive.

Koncern liczy, że dzięki krajowej montowni uda mu się opanować 10 proc. polskiego rynku nowych samochodów. (P)

Andrzej KUBLIK

Fundacja dla małych

We wrześniu została zarejestrowana Polska Fundacja Promocji i Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Jej głównym celem jest podniesienie konkurencyjności polskich małych i średnich przedsiębiorstw i ułatwienie przepływu informacji między rządem a przedsiębiorcami. Ma też ułatwić dostęp do informacji rynkowej, technologicznej, o źródłach finansowania, certyfikatach, a także do dotacji i długoterminowych nisko oprocentowanych kredytów.

Fundację powołał minister przemysłu i handlu, a zasiadają w niej przedstawiciele rządu, organizacji przedsiębiorców i banków. Dyrektorem generalnym została Danuta Huebner, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Na początek fundacja będzie finansowana głównie ze środków programu PHARE Komisji Europejskiej, ale prowadzi się rozmowy o współpracy m.in. z Bankiem Światowym, Know-How Fund i innymi organizacjami.

WUS,PAP



Swoje pięciolecie uroczyście obchodziła zaprzyjaźniona z naszą redakcją, "Gazeta Jarocińska" - najbardziej popularne lokalne wydawnictwo w Polsce.
Na zdjęciu: **dziennikarze "Gazety Jarocińskiej" z redaktorem naczelnym Piotrem PIOTROWICZEM. W tak oryginalny sposób świętowali swój jubileusz.**

MASZ SUKCES? MASZ SZANSĘ

Konkurs. Młody Utalentowany Biznesmen 1995 roku

Rozpoczęła się druga polska edycja konkursu na Młodego Utalentowanego Biznesmena 1995 r. (World Young Business Achiever Contest).

Kandydaci do konkursu nie mogą przed zakończeniem edycji (31 marca 1996 r.) przekroczyć 40. roku życia i muszą być właścicielami lub inwestorami firmy, w której są zatrudnieni. Zgłaszać mogą wyłącznie instytucje (np. organizacje biznesowe, samorząd gospodarczy), które wystawiają kandydatowi rekomendację. Do rywalizacji można zgłaszać tych, którzy wykazali się wyjątkowymi osiągnięciami, np. znacznym zwiększeniem zysków i obrotów firmy, wydajności pracy, tworzeniem nowych miejsc pracy, kształtowaniem morale i motywacji załogi albo działalnością na rzecz społeczności lokalnych.

Konkurs będzie miał dwa etapy. Pierwszy wyłoni dziesięciu finalistów, którzy osobiście zaprezentują swoje projekty przed jury (jego przewodniczącą będzie Henryka Bochniarz). Po drugim etapie zostanie wybrany laureat, który będzie reprezentował Polskę w światowym finale w Belfaście (22-24- marca 1996 r.).

Przypomnijmy, że laureatem zeszłorocznej polskiej edycji konkursu był Marek Kamiński, właściciel gdańskiej firmy Gama San. Wsławił się także tym, że wkrótce po konkursie wraz z Wojciechem Moskalem zdobył na piechotę biegun północny.

Inicjatorem konkursu jest The Worldcom Group, największa na świecie organizacja, skupiająca 66 agencji z 40 krajów. W Polsce organizują go "Rzeczpospolita" i Alcat Communications Warsaw Ltd (agencja public relations). Dochód z uroczystości wręczania nagród jest w konkursie tradycyjnie przeznaczany na cele charytatywne. Polscy organizatorzy liczą, że w tym roku uda im się zgromadzić od sponsorów co najmniej 12,5 tys. dolarów. Trafią one do Centrum Zdrowia Dziecka.

Termin zgłoszeń do konkursu upływa 24 listopada. Szczegółowe informacje można uzyskać w firmie Alcat Communications Warsaw Ltd - tel. 45-22-42, 48-46-40, fax 48-67-82.

WUS, PAP

PHILIPS SZKOLI

Kosztem ponad miliona złotych Philips Machinefabrieken w Pile uruchomił oddział doskonalenia zawodowego.

W Philips MF w Pile uroczyście otwarto na początku września nowoczesny ośrodek sekcji doskonalenia zawodowego. W philipsowskiej szkole uczyć się będzie dziesięciu praktykantów - absolwentów szkół zawodowych i techników - w zawodzie wykwalifikowanego operatora maszyn skrawających.

- Powodem otwarcia naszej szkółki były problemy z naborem doświadczonej klasy operatorów - powiedział "Gazecie" szef Philips MF Krzysztof Licznerski. Zdaniem szefostwa poczynione nakłady zwrócą się Philipsowi z nawiązką, bowiem po dziesięciomiesięcznym kursie praktykanci staną się pełnoprawnymi pracownikami, co powinno przynieść wzrost produkcji o ok. 10 proc. Koszt wykształcenia każdego z uczniów ocenia się na 15 tys. zł.

DAK

Inwestycje i polityka

Polska gospodarka na tyle uniezależniła się od polityki, że inwestorzy krajowi i zagraniczni nie obawiają się nawet wyborów prezydenckich. Dotąd przed każdymi wyborami wstrzymywali się z nowymi inwestycjami.

Takie wnioski płyną z najnowszej analizy Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. Instytut prowadzi cykliczne badania ryzyka inwestycyjnego od lipca 1993 r. Zawsze wykazywały one, że zachodni inwestorzy widzą w Polsce ścisły związek gospodarki i polityki, który źle wpływa na bezpieczeństwo inwestycji.

- Zdaniem inwestorów gospodarka jest już obecnie na tyle rozwinięta, że rozgrywki polityczne jej specjalnie nie zagrażają - mówi wiceprezes Instytutu Janusz Dąbrowski. W ciągu pół roku, które upłynęło od poprzedniej tury badań, Polska zrobiła duży krok naprzód. Przedsiębiorcy zagraniczni zainwestowali u nas ponad miliard dolarów. Według Instytutu w drugim półroczu szybki napływ kapitału zostanie utrzymany.

Wskaźnik ryzyka inwestycyjnego obliczony dla naszego kraju spadł w tym czasie z 2,8 do 2,6 (w skali od 0 do 5). Przed nami są jednak Czesi (2,2) i Węgrzy (2,4). - U nas ryzyko zmniejsza się jednak szybciej niż na Węgrzech i najprawdopodobniej w niedługim czasie je wyprzedzimy - mówi Zbigniew Dworzecki, jeden z autorów badań.

Pod względem atrakcyjności zajmujemy - łącznie z Rosją - pierwsze miejsce w całej Europie Środkowej i Wschodniej. Ale ryzyko w Rosji jest znacznie wyższe (wynosi 4). Coraz więcej i lepiej pisze o nas zachodnia prasa, która wywiera duży wpływ na decyzje małych i średnich inwestorów.

Województwa najbardziej atrakcyjne (warszawskie, katowickie, poznańskie, gdańskie, szczecińskie, krakowskie i łódzkie) przyciągają sporo kapitału.

Na szarym końcu znajdują się rolnicze tereny Mazowsza, wschodniej Wielkopolski i ściany wschodniej). Ich dystans wobec czołówki ciągle się powiększa. Tworzy się jednak "grupa pościgowa" (woj. białostockie i suwalskie), która prowadzi aktywną promocję swych atutów: położenie przygraniczne i turystyka. (A)

Hanna NAWAKOWSKA

EUROPA W KOŃCU XX WIEKU

Świat zmienia się co dziesięć lat

Rozmowa prezydenta Niemiec Romana Hercoga z młodymi Polakami, Niemcami i Francuzaml

Nie mamy zbyt wielu miejsc symbolizujących polsko-niemieckie zbratanie. Zbyt wątłe były jego przykłady w dwóch ostatnich wiekach,by mogły się wryć w pamięć.Wszelako jednym z nich jest zamek w Hambach w Nadrenii-Palatynacie.

W roku 1832 odbyła się tam "majówka wolności",w której wzięli udział niemieccy demokraci oraz Polacy ciągnący do Francji po klęsce Powstania Listopadowego i fetowani w Niemczech jako bohaterowie wolności.W tłumie 30 tysięcy ludzi byli również Francuzi.Z jednej strony podziwiano ich za rewolucję lipcową w 1830 roku,z drugiej obawiano się,że Francja ma ochotę na Nadrenię i krytykowano rząd w Paryżu za ucisk ludu i zdradę Polski"która w stu bitwach za Francję krew przelewała". Zebrani wygłaszali patetyczne mowy na rzecz "skonfederowanej, republikańskiej Europy", w której Niemcy,Polacy,Włosi,Węgrzy, Hiszpanie i Francuzi żyliby wolni i zjednoczeni. Tamta majówka była epizodem niemieckiego"przedwiośnia ludów", przygaszonym późniejszymi represjami,i niezbyt wydobywanym w czasach,gdy Niemcy sięgały po władzę nad światem.Od kilku lat jednak Hambach jest chętnie przywoływanym symbolem polsko-niemieckiej solidarności.W 1982 r.kojarzono tu emigrację"solidarnościową" z wychodźcami sprzed półtora wieku.

A kilka tygodni temu niemiecki prezydent Roman Herzog spotykając się tu z młodymi Polakami,Niemcami i Francuzami, nie omieszkał zwrócić uwagi,że Hambach to symbol"Europy wolności,dobrobytu,sprawiedliwości i szansy spotkania się Francuzów,Niemców i Polaków". W transmitowanej przez radio niemieckie rozmowie z prezydentem uczestniczyło ponad stu młodych ludzi.Ich pytania dotyczyły problemów związanych z rozszerzeniem Unii Europejskiej, bezrobocia,ale też roli fantazji w polityce,czy europejskiej odpowiedzi na amerykańskie wyzwanie.Roman Herzog zwracał uwagę,że gdy Unia rozszerzy się do bez mała 25 członków,to będzie musiała ulec daleko idącej transformacji wewnętrznej. Przestrzegał,by nie ograniczać Europy do członków Unii, gdyż niepodobna wykluczać Rosji z Europy,nawet jeśli Rosja w Unii się nie zmieści.Przypominał,że nasze kraje wschodniej części Europy Środkowej nim wejdą do Unii, powinny "odrobić lekcje",ale też zachodni Europejczycy powinni nam w tym pomóc.Nie chciał poruszać kwestii rozszerzenia NATO,łagodnie zdystansował się nie tylko od francuskich prób atomowych w atolu Mururoa,ale i od francuskiej oferty włączenia Niemiec do francuskich badań. Na pytanie francuskiego studenta,czy Europa nie potrzebuje własnej broni atomowej,prezydent Niemiec odpowiedział,że nie bardzo może sobie wyobrazić obronę Europy bez udziału USA.Krytykując francuskie ambicje atomowe powiedział otwarcie; 'Właśnie tu, w Hambach, podkreślam z naciskiem, że absolutnie na pierwszym planie jest dla nas przyjaźń między Niemcami a Francją.Ja jeszcze chodziłem do szkoły,w której nauczyciele-a bynajmniej nie byli to naziści- opowiadali nam,że między Niemcami i Francją panuje"wrogość dziedziczna". Przez czterdzieści lat ta wrogość krok po kroku zmieniała się w stosunki najpierw bardzo rzeczowe, a potem coraz bardziej serdeczne.To bardzo dobrze. Ta przyjaźń musi dopuszczać zajmowanie odmiennego stanowiska w różnych ważnych sprawach'.

STAWIAJCIE CZOŁA HISTORII

Na pytanie,co ze swej świadomości historycznej Europejczycy powinni pielęgnować,a czego się wyzbyć,by uporać się z przyszłością,padła następująca sentencja: "Stawiajcie czoła całej historii,i tej która jest sympatyczna,i tej,która jest niesympatyczna.Spójrzcie prawdzie w oczy.Stańcie się ludźmi wolnymi,nawet jeśli wolność nie jest miła i będzie od was wymagała zmiany dotychczasowych wyobrażeń.Jedyne,co powinniście skreślić ze swego kanonu,to nienawiść i schematyczne wyobrażenia o Polakach, Niemcach,Francuzach. Nie dajcie się też zafascynować przeszłością, historią, pamiętajcie, że przyszłość będzie inna, żyjemy w czasach,gdy co dziesięć lat świat całkowicie się zmienia.My mamy wszelkie powody,by wciąż przypominać ohydną stronę naszej pszeszłości.Wiemy,do czego zdolne są i całe narody, i poszczególni ludzie,wiemy też,czego się trzeba wystrzegać. Nie dajcie sobie przesłonić spojrzenia w przyszłość. Na propozycję,by włączyć do programów szkolnych "naukę o Europie", Roman Herzog odpowiedział dość ostrożnie; "Nie jest w mojej kompetencji rozstrzyganie o czymś takim, ponieważ w Niemczech to ministrowie oświaty poszczególnych landów ustalają programy szkolne. Nie jestem zresztą pewien,czy takie właśnie jest zadanie szkoły. Trzeba by dokładniej pomyśleć,jak takiego przedmiotu uczyć.Wątpię zresztą,czy taki przedmiot udałoby się uwolnić od stereotypów; Niemcy są tacy, Francuzi lub Polacy są owacy. Czasami mówię-za co dostaję pełne oburzenia listy-że nie istnieje jakaś odrębna kultura niemiecka, francuska czy polska, gdyż wszystkie one są częścią jednej i tej samej kultury europejskiej. Gdy byłem w miejscu urodzin Chopina czy Mozarta, to miałem poczucie,że jestem u źródeł także i kawałka mojej kultury.Oczywiście są odrębne kultury ludowe, są odrębne kuchnie, ale czy to wszystko należałoby zaraz omawiać w ramach odrębnego przedmiotu szkolnego?"

W JEDNEJ ŁODZI

Również na proste pytanie:czy może pan rozwiać lęki młodych przed bezrobociem?-nie było prostej odpowiedzi:"To ogromny problem,i bardzo musimy się zastanowić,jak mu zaradzać.Nie sądzę byśmy mogli rozwiązać problem bezrobocia jedynie naciskiem na rynki światowe.Wydaje mi się,że innowacje techniczne stworzą również miejsca pracy,a tam gdzie to się nie uda,trzeba będzie miejsca pracy dzielić.To również wymaga wiele fantazji,gdyż skrócenie czasu pracy nie może się odbyć bez jakiejś formy wyrównania płac. W przyszłości nie będzie stałych zawodów. Człowiek będzie dwa,trzy razy w życiu zmieniał profesję.Trzeba



ROMAN HERZOG

będzie umieć z tym żyć.Mogę jedynie radzić,byście zawczasu przygotowali się do tego.A więc zdobyli solidne podstawy wykształcenia i wyrobili sobie zdolność zdobywania dodatkowej wiedzy.Każdy,kto wchodzi dziś na rynek pracy-wszystko jedno,czy po studiach,czy z wykształceniem zawodowym-powinien starać się mieć jakieś umiejętności ekstra,nie traktując zawodu tak wąsko,jak to było w czasach ojca czy dziadka." Na ile my europejczycy jesteśmy różni, a na ile równi? "Nie wiem, czy nasi polscy i francuscy goście znają niemiecką bajkę "O jednym takim, który wyruszył w świat, by nauczyć się bać"? Otóż znalazł się on nocą w pustym zamku, w którym była jedynie tokarka.W godzinie duchów wtaczają się tuziny najrozniejszych ludzkich czaszek. Po czym bohater bajki wyrównuje czaszki na tokarce, by wszystkie były takimi samymi kulami. Czy chcecie, by takie były narody Europy? Różnorodność jest naszą siłą jako Europejczyków, jeśli tylko wiemy, że siedzimy w jednej łodzi i trzymamy się razem. Jeśli mamy odwagę być różnorodni, to nie ma problemu, po prostu się tolerujemy. Po niemiecku łatwo to można wyrazić, nie wiem, czy można to też przełożyć na polski lub francuski:przeciwieństwem różnorodności nie jest jednorodność, lecz prostactwo. Tego nie potrzebujemy w Europie. Dlatego dyskusja na temat przetrwania narodów w Europie jest dla mnie kwestią sztuczną." Istnieje niebezpieczeństwo, że zwykły człowiek inaczej odbiera zjednoczenie Europy niż elity. Dowiodły tego referenda w różnych krajach. "Wciąż trzeba przypominać o tym, czym jest Europa. Typowym błędem intelektualistów i polityków jest obawa przed powtarzaniem się. Ale czytajcie Biblię, tam to samo powtarza się nie siedem,ale siedemdziesiąt siedem razy. Poza tym trzeba uprzytamniać ludziom, co im daje Europa. W Niemczech mówi się, jako byśmy byli płatnikiem Europy. Zarazem jednak 75 proc. naszego eksportu idzie na rynki europejskie. Nie źle z tego żyjemy.

W DZISIEJSZEJ EUROPIE ZA WIELE JEST REGULACJI, BEZSENSOWNYCH ZAKAZÓW I NAKAZÓW. EUROPA MUSI SIĘ O WIELE BARDZIEJ ZBLIŻYĆ DO OBYWATELA. USZCZUPLIĆ BIUROKRACJĘ, USZCZUPLIĆ ILOŚĆ NORM. RÓWNIEŻ U NAS RZĄD FEDERALNY WTRĄCA SIĘ DO ZBYT WIELU SPRAW.

W czasie powstania EWG nie myślano o nakazach, a o wytycznych. To znaczy, miano wyznaczać cele, a poszczególne państwa same miały decydować, jak je osiągnąć. Jest to bardzo ważne na przykład w wypadku wejścia Szwajcarii do Unii Europejskiej, ponieważ Szwajcarzy nie zechcą odejść od swej demokracji plebiscytarnej. To znaczy, Szwajcarzy muszą być pewni, że mają wiele swobody podejmowania decyzji. To proces trudny, ale jeśli tego nie uda się osiągnąć, to nikomu nie wytłumaczymy Europy na stale."

NA PÓŁ PARY

Publiczna rozmowa prezydenta z młodzieżą z Polski, Niemiec i Francji jest sygnałem politycznym - do podobnych dyskusji stawiał Richard von Weizsacker, Helmut Kohl i Władysław Bartoszewski. Sens tych spotkań jest z jednej strony symboliczny- polityczy demonstrują,jakie znaczenie ma dziś wymiana młodzieży. Z drugiej strony są one pretekstem do spotkań i dyskusji młodych ludzi we własnym gronie, do wysłuchania ciekawych prelegentów, porównania swej wiedzy i umiejętności odnalezienia się w publicznych debatach na aktualne tematy, nawiązania kontaktów i przełamywania uprzedzeń. Politycy nie szczędzą słów, by podkreślić znaczenie wymiany młodzieżowej między Polską a Niemcami. Wzorem jest dla nas wymiana niemiecko-francuska, instytucjonalnie wspierana przez oba rządy dzięki inicjatywie Adenauera i de Gaulle'a. Od roku 1963 w ponad 170 tys. przedsięwzięciach przeszło około 5 milionów młodych Niemców i Francuzów. Osiągnięcia polsko-niemieckie są o wiele skromniejsze. W ciągu ponad dwóch lat istnienia polsko-niemieckiego "Jugendwerku" z jego pomocy skorzystało 150 tys. młodych ludzi z Polski i Niemiec. Łatwo więc wyliczyć,że nasze "obroty" z Niemcami są na starcie co najmniej dwa razy mniejsze niż Francuzów choć to raczej między nami i Niemcami jest do przezwyciężenia więcej uprzedzeń i niechęci. Wciąż jednak brak pieniędzy, doświadczeń pedagogicznych i politycznego zrozumienia wagi "pracy od podstaw". Nasz chłopsko-lewicowy rząd spieszące się do obsadzenia "Jugendwerku" nowym, własnym człowiekiem, jakoś niezbyt pospieszył się do zwiększenia polskiego wkładu finansowego do tej organizacji, licząc, że Niemcy "i tak dadzą". Tymczasem Niemcy trzymają się ściśle ustalonych proporcji, przez co realne zasoby finansowe się kurczą. Tak oto wygląda nasza dosyć skąpa "gra o przyszłość". Polskie szkoły mają wciąż trudności ze znalezieniem partnerów (na dziesięć polskich ofert znajduje się jedna niemiecka) i-nawet jeśli w kościele św. Pawła we Frankfurcie lub w tamtejszym Muzeum Goethego można się natknąć na grupkę uczniów z Gniezna wracającą z wymiany z Kaiserslautern-można śmiało rzec, że polsko-niemiecka wymiana młodzieży wciąż jeszcze nie rozkręciła się na dobre. A co najgorsze, wciąż jeszcze brak nam pedagogów przygotowanych do organizowania takich spotkań zarówno "w trójkącie" , jak i dwustronnych. Wciąż jeszcze nasza szkoła nie przygotowuje młodzieży do dialogu i otwarcia na zewnątrz. Górę bierze tradycyjna metodyka biernego wchłaniania. Dlatego tak często młodzi Polacy milczą na spotkaniach z cudzoziemcami, tak rzadko potrafią przełożyć swoje problemy na problemy europejskie. Intensywna wymiana młodzieży może wpłynąć na "europeizację" naszej szkoły bez wprowadzania "wiedzy o Europie" do programów szkolnych. Sam kontakt ze światem zewnętrznym może nas popchnąć do przodu. I to jest najistotniejszą wartością takich imprez jak tegoroczne spotkanie w Hambach. To "europejskie marzenie" nie jest może tak migotliwe, jak amerykańskie o pucybucie,który został milionerem, ale za to realne pielęgnowanie kultury dialogu i komunikacji jako europejskiej szansy na przyszłość.

Adam KRZEMIŃSKI

"Polityka"

Raport Międzynarodowej Izby Handlu

PIERWSZORZĘDNE OSZUSTWO

Wykorzystując zaufanie do banków, międzynarodowi oszuści stworzyli sprawny system naciągania naiwnych, nieostrożnych i szczerych głupców. W połowie 1992 r. w biurze brytyjskiej Armii Zbawienia pojawił się tajemniczy młody mężczyzna, przedstawiając się jako agent finansowy. Inwestycja, którą zaproponował, była bardzo atrakcyjna: przewidywany zysk wynosił 2 proc. tygodniowo lub 200 proc. rocznie. Szósta pod względem wielkości organizacja charytatywna w Wielkiej Brytanii zaangażowała więc w tajemnicze operacje prawie 9 mln dolarów. Pracownicy Armii Zbawienia jednak już nigdy nie zobaczyli ani młodego agenta finansowego, ani zainwestowanych pieniędzy ofiarodawców. Do tej pory za pomocą Scotland Yardu udało się odzyskać niewiele ponad 500 tys. dolarów, które dziwnym zbiegiem okoliczności odnalazły się w małym banku w Luksemburgu.

Rząd Nauru, małej wyspy na południowym Pacyfiku, poszukuje 8,7 mln dolarów, które w podobny sposób zniknęły w 1994 r., a bank centralny Chorwacji zastanawia się, gdzie jest jego 8 mln dolarów. Tajemnicze operacje, dzięki którym oszukano te poważne i rozsądne instytucje, nazywa się pierwszorzędnymi instrumentami bankowymi. Związane są one m.in. z handlem gwarancjami i akredytywami stand by. Autentyczne akredytywy w handlu międzynarodowym polegają na tym, że bank zobowiązuje się wypłacić eksporterowi konkretną kwotę dopiero po dostarczeniu przezeń dokumentów określonych w akredytywie przez importera. Mężczyzna, który oszukał pracowników Armii Zbawienia, wmówił im, że akredytywę wystawioną przez Islamic Pan American Bank w Buenos Aires wartą 10 mln dolarów mogą kupić za 8,8 mln dolarów. Wszystkie dokumenty, które przedstawił, były bardzo wiarygodne, gdyż oznakowane zostały sygnaturami Międzynarodowej Izby Handlowej(MIH). Dodatkową zaletą transakcji miała być możliwość sprzedania akredytywy na rynku wtórnym z natychmiastowym zyskiem 6-7 -proc. Techniczne cała operacja była bardzo skomplikowana: 8,8 mln dolarów Armii Zbawienia przeszło w różnych formach przez kilka fikcyjnych spółek i biur maklerskich w Londynie oraz przez trzy banki w Luksemburgu. Oprócz tego oszust wyjaśniał, że te operacje mają tak specyficzny charakter, że banki utrzymują je w tajemnicy i nie ujawniają ich istnienia przed społeczeństwem. Jednym z argumentów była również sugestia, że handel na "cichym" rynku wykorzystuje się do finansowania "etycznych" inwestycji. Przypuszcza się, że pieniądze Brytyjczyków rozproszono na rachunkach w kilkudziesięciu bankach na całym świecie. Islamic Pan American Bank w Buenos Aires oczywiście nie istnieje i nigdy nie istniał. -Polski system bankowy dopiero wprowadza i rozwija niektóre usługi bankowe- pisze we wstępie do raportu MIH na temat pierwszorzędnych instrumentów bankowych szefowa nadzoru bankowego NBP Ewa Śleszyńska-Charewicz.- Zarówno dla klientów, jak i bankowców są to zupełnie nowe instrumenty i fakt ten może zostać z całą bezwzględnością wykorzystany przez przestępców.(P)

KULTURA

W Wołkowysku, Gnieźnie, Żytomli i nad Czarną Hańczą

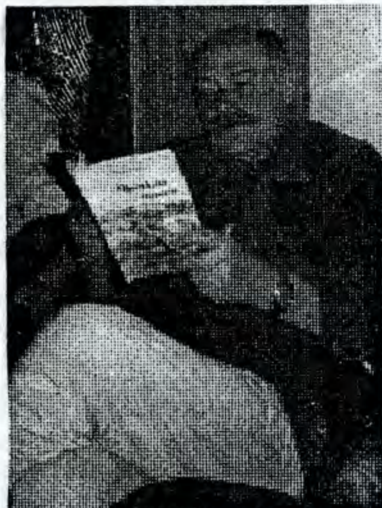
Zdzisław J. Winnicki

Wczesnym rankiem piętnastego września ekipy wrocławskiego Oddziału "Wspólnoty Polskiej" i "Straży Mogił Polskich" - na Wschodzie wyruszyły ku dalekiej Grodzieńszczyźnie. Jechaliśmy do naszych przyjaciół w Wołkowysku gdzie następnego dnia rozpoczynaliśmy współorganizowanie III Dni Kultury Polskiej. Impreza ta weszła już do tradycji tamtejszej struktury Związku Polaków na Białorusi. W składzie ekipy jechali tym razem dwaj znakomici goście - Janusz Zakrzeński wybitny aktor filmowy i sceniczny oraz Tadeusz Mieleszko wieloletni redaktor RWE. Mieli okrasić swymi występami przygotowywaną imprezę.

Do Wołkowyska przybyliśmy grubo po północy. Rankiem spotkanie z szefową miejscowego ZPB p. Anną Sadowską i przygotowania. W holu miejscowego domu kultury, który na dwa dni miał się stać centrum polskości wyeksponowaliśmy dwie wystawy plastyczne - "Madonny Kresowe" użyczone nam przez parafię z Brzegu Opolskiego oraz szkice grodzieńskie Ryszarda Natusiewicza. Stoisko literatury złożone z darów wydawnictw Ossolineum,PWN i Dolnośląskiego stanowiło wizytówkę edytorską i jednocześnie dar dla miejscowej biblioteki polskiej. W rogu sali usytuowaliśmy beczkę piwa "Piast" podarowanego na festyn przez naszego przyjaciela Jacka Kaszubę z wrocławskiego "Kalogródka".

Tuż przed rozpoczęciem imprez przybyli z Grodna - Eugeniusz Skrobocki, naczelny "Głosu znad Niemna" i Joanna Niemczynowska z Radia Grodzieńskiego. Nasz pobyt zbiegł się z przyjazdem Rodziny pułkowej 3 Pułku Strzelców Konnych, jednostki, która przed wojną stacjonowała w tym mieście. Weterani i miłośnicy tradycji w pięknych mundurach stanowili żywą, piękną oprawę spotkania.

Po powitaniu na scenę wkroczył Janusz Zakrzeński. Jego recital poetycki i piosenkarski przerywany gromkimi brawami stał się kulturalną, artystyczną i patriotyczną ucztą dla zebranej publiczności. Odtwórca ról Piłsudskiego, Korczyńskiego i Napoleona podbił serca wszystkich. Występujący po nim także znakomity Tadeusz Mieleszko



Janusz ZAKRZENSKI

sumitował się, że po takiej dawce uczuć trudno mu będzie zaimponować widowni. Wypadł równie okazale prezentując gawędę o losach polskich na Wschodzie i Zachodzie. Byliśmy przygotowani jak co roku do serii wykładów popularno - naukowych. Oddaliśmy jednak cały swój czas obu znakomitościom. Po nich przyszedł czas na gospodarzy. Miejscowy chór i zespół "Jutrzenka" bawiły nas i siebie przez bite dwie godziny. Mimo, że znamy ich już od dwu lat zachwycili nas ponownie. Takiej feerii barw, dźwięku i tańca nie widzieliśmy od dawna. Starsi i młodsi artyści okazali najwyższą klasę jakiej nie powstydziłby się żaden zespół profesjonalny.

Następnego dnia program był równie napięty i bogaty. Wczesnym rankiem część z nas wyruszyła do odległej Żytomli i Obuchowa pod Skidlem. Pozostali uczestniczyli w uroczystości składania kwiatów na wołkowyskim cmentarzu wojskowym po czym udali się do przygotowania imprezy w pobliskim Gnieźnie. .

W Żytomli i okolicy miejscowa parafia (po odebraniu dawnego kościoła na cerkiew wybudowały kaplicę - kościółek na cmentarzu) obchodziła smutną rocznicę (17 września!)okrutnego mordu jakiego na swych sąsiadach dopuścili się w pamiętnym Wrześniu ich sąsiedzi - skomunizowani Białorusini z Obuchowa. Kilkunastu Polaków, osadników wymordowano. Dogorywających dobijano rydlówkami i motykami. Zamierzaliśmy uczcić ich pamięć Krzyżami "Straży Mogił Polskich". Niepotrzebnie - rodziny pomordowanych (głównie pp. Przerazińskich i Baranowskich) dopełniały moralnego obowiązku wystawiając pomniki w obu miejscach tragedii. Uroczystości zaszczycił Konsul Generalny z Grodna dr Maszkiewicz. Miłym akcentem było także spotkanie naszych przyjaciół zacnych kapłanów ks. Gawlika i ks. Micha. Po południu Gniezno. Koledzy z pierwszej ekipy uczestniczyli we mszy św. po której, w miejscowej szkole przygotowali imprezy. Przybyli młodzi artyści z Wołkowyska.

Gniezno to duża, całkowicie polska wieś. Szczyci się najstarszą na tym terenie budowlą kościelną oraz, o dziwo, niemal nie zniszczonym dworem polskim. Spotkanie z rodakami w wypełnionej sali gimnastycznej wypadło nie mniej okazale niż w Wołkowysku. Pan Tadeusz snuł swoje opowieści. "Jutrzenka" śpiewała i tańczyła . Wszystkich podbiła swym kunsztem malutka "Cyganeczka", córka choreograwki zespołu Jula Pokaczajło. Na zakończenie odbyło się przemiłe spotkanie z miejscowym aktywem ZPB. Gospodarze przyjęli nas iście po staropolsku.

Następnego ranka złożyliśmy w Wołkowysku wieńce na Mysich Górach oraz w lasku przy ul. Mickiewicza. Wymordowanej inteligencji, akowcom i cywilom poświęciliśmy modlitwę i wspomnienie tamtych nieludzkich czasów. Uczestniczyliśmy także w niezwykłej mszy św. w drewnianym budynku odzyskiwanym obecnie przez parafię (na pierwszym i drugim piętrze znajdują się jeszcze mieszkania). Stąd, w dwu rzutach ruszyliśmy ku Grodnu. Samochód z Januszem Zakrzeńskim skierował się ku miejscowości oczywistej - ku Bohatyrewiczom. Filmowy Benedykt Korczyński z kolegami zwiedził wieś Elizy Orzeszkowej, pokłonił się kamieniom na najsłynniejszej mogile tamtych stron - Jana i Cecylii.

Spotkaliśmy się w siedzibie ZPB. Zacny prezes Tadeusz Gawin, który specjalnie przybył o dzień wcześniej z delegacji w Polsce przyjął nas serdecznie - "Julian, jedziemy na budowę szkoły!" - to jego oczko w głowie!. Na przedmieściu Grodna w pięknej okolicy powstaje nowoczesny kompleks dla 660 dzieci. Pierwsza od 1948 r. pełnozakresowa szkoła z polskim językiem wykładowym. Przyszła kuźnia polskiej inteligencji Grodzieńszczyzny.



Stanisław PRZERADZIŃSKI

Czekali na nas , a jakże, przyjaciele z Towarzystwa Polskich Plastyków i niezawodny Tadek Malewicz. Po uzgodnieniach jedziemy dalej. Z Grodna przez most na Łososiance wyjechaliśmy na trakt Sopoćkinie, Sylwanowce, Kodziowce, Niemnowo. To tędy przed 56-ciu laty zmierzały w ciągłych walkach ku granicy litewskiej skrwawione oddziały Brygady Kawalerii "Wołkowysk", wojskowi i cywilni obrońcy Grodna. Pod Sopoćkiniami, Nowikami, Kaletami i nad Kanałem Augustowskim toczyły boje obronne i odwrotowe z pancernymi i zmotoryzowanymi jednostkami Armii Czerwonej. Tylko z nimi. Tutaj zdrajców i dywersantów nie było! Zmagania te przeszły do tradycji i legendy Wojska Polskiego. Szczególnie bój pod Kodziowcami gdzie w noc z 22 na 23 września odparto dwanaście ataków pancernych. Sławny 101 Pułk Ułanów rozbił sowieckie natarcie i niepokonany odszedł na Litwę.

W Sylwanowcach radosne spotkanie z ks. Szemetem, pierwszym kapelanem ZPB. Temu zacnemu i skromnemu kapłanowi podarowaliśmy nowiutki rower górski - dotąd jeździł po tutejszych piachach rozklekotanym składakiem. W Kodziowcach, jeszcze dobrze nie wjechaliśmy spotykamy śpieszącego ku nam Romka Trembowicza. Serdeczne przywitanie, uzgodnienia co do projektu kapliczki wotywnej "Walecznym Września" i nad Kanał. Dwaj nasi koledzy Paweł Zworski i Tadek Krupiński znają to miejsce sprzed wojny. Spod Augustowa wyruszyli w 1940 r. na sześcioletnie zesłanie do Kazachstanu. Stajemy w Niemnowie przy zrujnowanej ostatniej strażnicy. Wita nas pani Józefa Opolska - już nasza dobra znajoma. Nad zniszczonym jarem napawamy się pięknem okolicy. Tych, którzy nie widzieli ostatniej śluzy wyprawiamy "Nyską" w las. Mają wrócić za 20 minut. Wracają po ponad dwu godzinach - niezwykłe spotkanie! Tadek Krupiński spotkał mieszkającego tam na letnisku Tadka Urbanka, którego jako dwuletniego malucha tulił w jadącym na Syberię eszelonie. Odnaleźli się po 50-ciu latach! Późną nocą jesteśmy w Grodnie. W pracowni Staszka Kiczko podziwiamy twórczość polskich plastyków Grodna. Kończymy pełen niezwykłych wrażeń dzień. Wystarczy.

Następnego dnia pożegnania w Domu Polskim i na granicę. Widok niezwykły - niemal pusta! Tak jeszcze nie wyjeżdżaliśmy. "To skutek nowych przepisów celnych - 30% od wszystkiego" informuje Gienek Skrobocki. Widocznie mały procent od tysięcy podróżnych to mniej niż 30% od zera. Skąd my to znamy?

Za Sokółką rozdzielamy się. Wozy osobowe jadą osobno, "Nyska" telepie się za nami. Wyprawa zakończona. Dziękujemy przyjaciołom z Wołkowyska i Gniezna za serdeczne przyjęcie. Dziękujemy "wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu akcji w tym w szczególności wydawnictwom wrocławskim oraz "Cefarmowi" za podarowane lekarstwa. Do zobaczenia następnym razem!



Pomnik pomordowanych osadników na cmentarzu w Żytomli.

NIEZATARTE WSPOMNIENIA

Już nie ma i śladu rodzinnych chat.
Zginęły ścieżynki dziecięcych lat.
Lipy i sady bezbożnie zniszczone,
Jak gdyby były czemuś winne one.
Z biegiem czasu wszystko się zmienia.
Coś zostaje w pamięci, coś idzie w zapomnienie.
Tylko polska mowa rodzicami wszczepiana,
Nigdy nie może być zapomniana.
Już minęło więcej jak pół wieku,
Wreszcie zabłysła nadzieja w człowieku.
Jak wiosną do życia budzi się wszystko od nowa.
Tak też odradza się polska mowa,
My dziś, Polacy, Żydzi, Białorusini,
Łotysze, Rosjanie, Niemcy, Litwini,
Podajemy sobie spracowane swe dłonie
Niech kwitnie zgoda, jak kwiaty na łonie.
Splatajmy wieniec wzajemnej miłości.
Niech nikt nie dozna obelgi i złości.
Ojczyzno moja, droga, kochana!
Ty nieraz byłaś wrogami deptana.
Niech wreszcie wybije godzina wolności,
Dla wszystkich żyjących narodowości.
Niech cały świat i wszystkie narody,
Cieszą się pięknem ojczystej przyrody.
Daj, Boże, wszystkim czas cichy, spokojny,
Niech nikt nie słyszy o grozie wojny
Niech się nie leje krew ludzka gorąca,
Niech nie narzeka matka płacząca,
Że syn jej będzie w cudze kraje posłany
Na pastwę losu złym wrogom wydany.
Niech zginie z globu strasznej wojny ślad
A ziemię upiększy pokoju kwiat.

Alicja PIŁAT

Brasław

WSPOMNIENIA

Edward DRAGUN

CIERNISTA DROGA ŻYCIA

Odcinek II

Zabili Krywca i leśniczego Czarnobaja, a osadnikowi Miszczukowi, który uciekał na koniu, udało się zbiec. Niebawem utworzono Zgrupowanie Południowo-Nadniemeńskie. Powstały także inne zgrupowania. Dowódcą był komendant "Ragner" i major "Kotwicz". Kiedy nasz oddział, który stał we wsi Fiłonowce został rozbity przez partyzantkę sowiecką,komendant Ragner z dużym oddziałem z Niecieczy przyszedł nam na pomoc i ja wtedy wstąpiłem do jego oddziału. Wszedłem do mieszkania i zameldowałem komendantowi, że szeregowy "Orzeł" chce wstąpić w szeregi partyzantów AK. Bardzo mile mnie powitał i zostałem przydzielony do 1 drużyny kapr. "Felka" w kompanii podporucznika "Pazurkiewicza" (nazwisko Bakłarzec). Na początku nasza kompania stała w Fiłonowcach. Odbywaliśmy marsze po 60 km w ciągu nocy.Potem poznałem oddział UBK z Warszawy, który już był na naszych terenach. Brałem udział w odbiciu więźniów z Lipniszek, którzy byli przewożeni do Lidy. Zasadzka była we wsi Mińkowszyzna. Braliśmy udział w ubezpieczaniu podczas akcji w więzieniu lidzkim, kiedy wyzwolono ok 100 osób. W tej akcji wykazał się por. "Bez" z Gdańska. Jego ojciec był Niemcem, a matka Polką. Komendant i strażnicy zostali związani, a więźniowie wyprowadzeni i rozesłani do oddziałów.

Do naszego oddziału dołączyło dużo osób spod Nowogródka. W 1943r. stacjonowaliśmy w miasteczku Bielica. W czerwcu stacjonowało tu wielu partyzantów: 1 komp. "Alego", komp. cekaemów i moździeży por."Mewy", komp. saperów, dowódcy dobrze nie pamiętam.Zandarmeria pod dowództwem por. Mieczysława Bujwita, pseudonimu nie pamiętam.

W lipcu 1943r.zdarzył się taki przypadek. Nasi żołnierze poszli się kąpać do Niemna. Od mostu Niemcy i własowcy otworzyli ogień z moździeży i karabinów Zarządzono alarm. Niemieckie pociski z moździeży, które się nie porozrywały komendant kazał pozbierać. W krótkim czasie SS i wojsko niemieckie przyjechało z Lidy, my wszyscy byliśmy w pogotowiu do walki. Jednak Niemcy postąpili inaczej: pułkownik SS. miał przy sobie białą chorągiewkę, że chcą rozmawiać z naszym sztabem. Por. "Bartek" (marynarz bardzo dobrze mówił po niemiecku) pokazał te pociski i powiedział, że jeśli jeszcze raz to się powtórzy, to w ciągu doby będą rozbite wszystkie posterunki niemieckie w okolicy. Niemcy odjechali do budynków koło mostu.

W 1944r. na 3-go Maja koło szkoły gdzie były nasze koszary odbyła się defilada. Na trybunie stali komendant "Ragner", podpułkownik "Kotwicz", por. "Bartek". Chirurg Jurek Wroński jako "spiker" przez trąbę zapowiadał przemarsz oddziałów. W czerwcu 1944r. nasza kompania była na wymarszu. Kiedy przebywaliśmy blisko Lidy we wsi Bylińskie, łącznik ze wsi Kijcie doniósł, że na lotnisku odwodowym gdzie były makiety samolotów Niemcy mają jakieś swoje święto. Załoga lotniska miała placówkę we wsi. Dowódca kompanii wyznaczył plut. "Ostoję" na dowódcę grupy do rozbrojenia Niemców. On wybrał sobie ze dwudziestu żołnierzy. Ja byłem w stopniu kaprala więc wziął mnie jako swego zastępcę. Ruszyliśmy szybkim marszem wprost drogą, która prowadziła do wsi a reszta kompanii maszerowała w stronę lotniska. Koło lotniska był sosnowy zagajnik. Koło wsi było już duże żyto, kiedy podeszliśmy blizko, żołnierze zatrzymali się, a ja i "Ostoja" weszliśmy na podwórko pod dom. Widzimy jak ulicą idzie dowódca tej placówki, więc zawołaliśmy "kom". Kiedy on podszedł do bramki, zrobił duże oczy, widząc polskie mundury. W mgnieniu oka wciągnąłem go pod dom, rewizja, szukanie broni. Podniosłem rękę i dałem sygnał do ataku. W kilka minut Niemcy zostali rozb rojeni. Zdobyliśmy dużo broni i amunicji bez jednego strzału, po obu stronach nikt nie był ranny. Dołączyła reszta kompanii i wszyscy mieli co nieść. Po godzinie zagajnik był zbombardowany, ale nas tam już nie było.

Kiedy zbliżał się front, to wszystkie oddziały otrzymały rozkaz gen. "Wilka" ruszać do Wilna na powstanie. Przechodziliśmy niedaleko Lidy. Otrzymałem rozkaz z jedną drużyną na ubezpieczenie od strony Lidy. Kiedy schodziliśmy z góry w dół do szosy, nadjechały samochody niemieckie, a byliśmy na otwartym polu. Otworzyli do nas ogień, ledwie zdążyliśmy upaść. Tutaj pierwszy raz myślałem , że zginiemy. Uratował nas cekaem, który stał na skrzyżowaniu, bo był wycelowany wprost na niemieckie samochody. Otworzyliśmy ogień, Niemcy zostali zupełnie rozbici.

Zanim doszliśmy do Wilna mieliśmy sporo jeńców niemieckich. W Wilnie było już powstanie. Walki toczyły się pod Wilnem i w samym Wilnie. Wszystkie oddziały miały duże straty. Kapt. "Jurand" zginął z całym plutonem, ponad 35 żołnierzy. Juranda pochowano na cmentarzu na Rossie.

Przy pierwszym naszym spotkaniu ze zwiadem sowieckim, oddaliśmy jeńców niemieckich. Nasz oddział czekał na dalsze rozkazy, za kilka dni przydzielono nam jako opiekunów majora i kapitana sowieckiego. Natomiast w Wilnie toczyły się rozmowy pomiędzy naszym sztabem a sztabem sowieckim.

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

Odcinek XXXIV

"Jeżeli dojdziemy do porozumienia - i to w tej chwili - i zwrócimy się do Stalina jako jedna całość, możemy uzyskać pewne korzyści", apelowałem do tych nieczułych, a jednak głodnych współczucia, komunistycznych marionetek.

"Linia Curzona jest dla Polski bardzo sprawiedliwa", powiedziała Wanda, odpisując na straty 70000mil kwadratowych terytorium, które Armia Czerwona najechała w 1939 roku, jako sprzymierzeniec Hitlera. "Może w przyszłości dostaniemy pewne wyrównania, ale w tej chwili nie jest odpowiedni czas na poruszanie tej sprawy."

Przemówił teraz słabym głosem Witos:

"Ależ proszę Pani, ja myślę, że Mikołajczyk ma rację. Może właśnie gdybyśmy udali się do Stalina jako zgodna całość i Pani wstrzymałaby się od przemawiania w naszym imieniu, moglibyśmy..."

Nie zdołał powiedzieć nic więcej. Osóbka - Morawski, zamiast przyznać przede mną, że były między nami różnice zdań, odroczył posiedzenie oświadczając, że Bolesław Bierut, który przewidziany jest na prezydenta zniewolonej przez czerwonych Polski, był w Warszawie do 4 sierpnia i złożył raport, że nie ma tam żadnych walk. Faktem jest, że Bierut nie był w tym czasie w Warszawie. Cóż kiedy fakty nie miały dla tych ludzi żadnego znaczenia.

Po tym spotkaniu z Polakami z Lublina, wybrałem Rolę - Żymierskiego jako tego, którego miałem szansę urobić. Przedstawiłem mu położenie wojskowe sił generała Bora - Komorowskiego i zaapelowałem do niego jako żołnierza, aby użył swej władzy do ostatecznych granic i pomógł w tej sprawie. Przyznał, że wie o walkach w Warszawie i że zrobi co będzie mógł, aby przyjść Warszawie z pomocą. Przyrzekł nawet, że postara się o zwolnienie znanej osobistości Polskiej Armii Krajowej, pułkownika Filipkowskiego, którego czerwoni aresztowali po udzieleniu przez niego pomocy w oswobodzeniu Lwowa. Nigdy już później jednak nie widziałem Filipkowskiego.

W dniu 4 sierpnia 1944 roku rozmawiałem z Bierutem. Jest to starej daty komunista, który zrzekł się obywatelstwa polskiego jeszcze w latach trzydziestych. Dokonał on wielu posług w dużej ilości krajów, w celu szerzenia idei komunistycznej. Apelowałem do niego, oczywiście beznadziejnie, aby użył swego wpływu na Stalina, w celu zabezpieczenia suwerenności Kraju, który nazywał kiedyś swoim własnym.

"Nasze stosunki z ZSRR są ważniejsze niż sprawa granic", odpowiedział mi, po czym zrobił mi ofertę, że zamianuje mnie premierem kontrolowanego przez komunistów rządu polskiego, jeśli po porozumieniu z grupą lubelską wrócę do Warszawy i uznam go za prezydenta Kraju. Przyrzekł nawet, że odda trzy inne stanowiska trzem niezależnym przywódcom partii. Miał to być rząd złożony z osiemnastu członków, z czego czternastu miało być komunistami albo agentami komunizmu.

"Nie mogę dyskutować z Panem tych spraw", powiedziałem mu. "Po pierwsze, jestem premierem legalnego rządu, który razem z naszym Podziemiem walczył przeciw Niemcom, kiedy Pan - jako komunista - był sprzymierzeńcem Hitlera. Rząd nasz został sformowany według przepisów konstytucji, której ja osobiście nie miałem wielkiego szacunku, ale była to co najmniej konstytucja legalnego rządu, uznanego w czasie wojny przez główne mocarstwa. Mój rząd przyjął zasady Karty Atlantyckiej, podpisał umowę Lend-Lease i nawiązał stosunki z UNRRA. Pan żąda ode mnie, abym zaparł się ludności polskiej? Pan chce, abym postąpił jak świnia? Wróciłbym jeszcze dzisiaj do Polski, gdybym wiedział, że moglibyśmy usiąść do stołu z podziemnym parlamentem i osiągnąć porozumienie, które byłoby konstytucyjne i w najlepszym interesie Polaków". Zakończyłem naszą rozmowę mocno podniecony.

Bierut patrzył na mnie wrogo. "Jeżeli pojedzie Pan do Polski jako nasz przyjaciel i w kompletnej zgodzie z nami, to przyjmiemy Pana. Ale jeśli spróbuje Pan pojechać tam jako premier rządu, którego ZSRR już nie uznaje, to nie pozostanie nam nic innego, jak aresztować Pana".

"Nie mam tu już nic więcej do roboty", zwróciłem się do niego wstając. "Wszystko czego teraz pragnę, to wrócić do Londynu i złożyć raport mojemu rządowi o tym, co słyszałem w Moskwie".

Już przy drzwiach jednak odwróciłem się jeszcze raz do niego. Nie byłem w stanie nie skorzystać z resztek więdnącej nadziei, że w jakiś sposób Warszawa dostanie jeszcze pomoc.

"Proszę Pana o dwie przysługi",powiedziałem. "Niech Pan pomoże Warszawie i spowoduje zaprzestanie aresztowań przez Sowietów naszej Armii Krajowej, która walczy o wolność naszego Kraju".

Nie odpowiedział mi.

Widziałem się z Mołotowem i Stalinem raz jeszcze nim opuściłem Moskwę. Mołotow najwidoczniej nie wierzył Polakom z Lublina i dlatego chciał, abym przybył do jego gabinetu razem z nim, tak aby mógł usłyszeć na własne uszy to, co im powiedziałem.

Jeżeli chodzi o Stalina, to był on mniej gościnny niż poprzedniego razu, jeżeli w ogóle można tu mówić o jakiejś gościnności.

"Czy może mi Pan dać słowo honoru", zapytał mnie, "że w Warszawie trwa walka? Polacy z Lublina mówią mi, że nie ma tam żadnych walk".

CDN

DENIKIN I POLSKA

Nazwisko gen. Antona Denikina przez lata nie miało w Polsce dobrej sławy. Komuniści widzieli w nim uosobienie "reakcji", głównego wroga rewolucji, dowódcę krwiożerczych oddziałów białej armii, która o mały włos nie zniszczyła czerwonych bolszewików. Denikina nie lubili także polscy historycy oraz zwolennicy innej niż komunistyczna orientacji. Ci z kolei widzieli w nim orędownika Rosji imperialnej, wroga niepodległości Polski. Przeważała teza, że dla Polski tak bolszewicy, jak i Denikin, z ideą wielkiej Rosji, to zło, które należało odrzucić. W ten sposób usprawiedliwiano decyzję Józefa Piłsudskiego, który w 1919 r. odmówił Denikinowi pomocy w zdławieniu bolszewizmu w Rosji. Po latach Denikin zarzucił Piłsudskiemu, że walnie przyczynił się do uratowania bolszewizmu przed niechybną klęską.

W Polsce często wydają sądy, które nie mają uzasadnienia i oderwane są od historycznej rzeczywistości. Dosyć przypadkowo trafiłem w księgarni w Warszawie na dwie książki poświęcone Denikinowi. Pierwsza z nich to jego wspomnienia pt. "Put' russkowo oficera" (Moskwa 1990,s.292), druga to biografia autorstwa Dmitrija Lechowicza pt. "Bielyje protiw krasnych. Sud'ba generała Antona Denikina" (Moskwa 1992,ss.367). Przeczytawszy już pierwsze stronice obu książek-zaskoczenie. Anton Denikin urodził się w 1872 r. we... Włocławku, a jego matką była Polka Elżbieta Wrzesińska. Ojciec Denikina, Iwan, jako wojskowy przebywał w Polsce 43 lata. Młody Anton wychowany był w dwóch kulturach, dobrze mówił po polsku, chodził do szkoły we Włocławku i Łowiczu razem z Polakami, których wspominał bardzo ciepło. Już na emigracji, w 1937 r., pisał do jednego z nich: pamięć mojej spokojnej matki - Polki, dziecięce i młodzieńcze lata spędzone nad brzegami Wisły, pozostawiły we mnie niezatarty ślad i poczucie bliskości i zrozumienia do narodu polskiego. Autor książki o Denikinie pisze, że teza o jego nieprzychylnym nastawieniu do Polski i Polaków jest jedną z wielkich niesprawiedliwości jaką mu wyrządzono.

Historii nie da się cofnąć. W roku 1919 była niepowtarzalna być może chwila, by oba nasze narody zrobiły dwie wielkie rzeczy: wspólnie unicestwiły komunizm i pojednały się. Niestety, stało się inaczej. Dopiero po tylu latach możemy się dowiedzieć, że "krwiożerczy" Denikin był polonofilem.

J. E.

ПОНЕДЕЛЬНИК, 16 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
17.00. ТВ — школе. Внеклассное чтение. Франциск Скорина. По одноименной книге Анатолия Клышки. 17.20. «Деревенские каникулы». Короткометражный худ. фильм. 17.45. Дневник Принеманья. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Семейный понедельник (Гр.). 19.00. «На добрый лад». Передача из Гродно. 19.15. Белорусский дом. Художественно-публицистическая программа. 20.00. Протокол. Международная программа. 20.20. Спортивный телекурьер. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. По существу (Гр.). 21.55. Вертикаль. Интервью председателя Гродненского облисполкома А. И. Дубко. 22.30. К 75-летию Белорусского государственного академического театра им. Я. Купалы. Спектакль «Павлинка». В перерыве (23.00.) — Новости. 0.35. Под куполом Вселенной.

1 КАНАЛ
14.20. Мультсериал. 14.40. Марафон-15. 15.00. Звездный час. 15.35. «Элен и ребята». 15.55. Джэм. 16.30, 0.20. Семь дней спорта. 17.00, 23.00. Новости. 17.15. «Тропиканка». 18.10. Час пик. 18.35. «Угадай мелодию». 19.00. «Если...». Ведущий В. Познер. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.50. Детектив «Электронные жучки». 21.50. Э. Радзинский. «У нас от ума одно горе». 22.30. «Твин Пикс». Сериал. 0.50. «Ставка больше, чем жизнь». Сериал. 1.45. В мире джаза.

КАНАЛ «РОССИЯ»
17.00. Вольная борьба. Сборная России — сборная мира. 17.30. Спасение 911. 18.25. Устами младенца. 19.00, 22.00. Вести. 19.25. Подробности. 19.35. «Грехи отцов». Худ. фильм (Великобритания). Часть 2-я. 20.40. Репортер. 20.55. Клип-антракт. Линда. 21.05. Момент истины. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. «Горькая кровь». Худ. фильм (США). 1-я серия.

ПОЛЬША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Телетурнир. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Доктор Квинн». Сериал. 11.50. Музыкальная программа. 12.00. Приятное с полезным. 12.30. Мир людей. 13.10. Агробизнес. 13.45. Охотники за тайнами. 13.55, 14.40. Док. фильм. 14.25. Сила традиций. 15.10. Знаешь ли, что... 15.15. Энциклопедия второй мировой войны. 15.35. Тайная история СССР. 16.00. Концерт. 17.00. Программа для подростков. 17.25. Необычные музеи. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Публицистическая программа. 19.10. «Марфи Браун». Сериал. 19.35. Краткий курс истории. 20.00. Вечеринка. 21.05. Телетеатр. 22.50. Пульс дня. 23.05. Неделя президента. 23.15. Тележурнал. 23.40. Военный обзор. 00.15. «Служащий». Худ. фильм. 2.10. Развлекательная программа.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
16.55. Равняется любовь. 17.25. «Европейский калейдоскоп». 17.55, 21.35. Музыкальный момент. 18.00. Телемагазин. 18.05. Большой фестиваль. 18.20. Хоккей. СКА — «Крылья Советов». 2-й и 3-й периоды. В перерыве (18.55) — Информ ТВ. 19.45. «Мануэла». Худ. фильм. 20.35. Дела городские. 20.55. Телеслужба безопасности. 21.05. Театральный бинокль. 21.45. Информ ТВ. 22.00. Спорт, спорт, спорт... 22.15. «Телекомпакт». Музыкальное шоу. 23.15. «Валентина». Худ. фильм (Италия). 5-я серия.

ВТОРНИК, 17 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
7.35. Утренний коктейль. 7.50. Зеркало Си-эн-эн. 8.05. Авто-парк. 8.20. Бездельник. 8.45. Финансовое время. 9.00. ТВ — школе. Внеклассное чтение. Франциск Скорина. По одноименной книге Анатолия Клышки. 9.20. Мультсериал. 9.30. «Сто первый». Худ. фильм. 1-я серия. 10.40. Барби-лото. Игра-викторина. 11.10 Туробьектив. Путешествия, встречи, отдых. 11.30. Банка комиксов. Юмористическая программа. 12.00. Компьютерный полигон. 12.25. «Оно». Худ. фильм. 14.25. «Чудотворство». Док. фильм. 15.00. Новости. 15.10. По вашим просьбам. «Угрюм-река». Четырехсерийный худ. фильм. 1-я серия. 16.30. Мультфильм. 16.45. ТВ — школе. Белорусская литература. Я. Борщевский. «Шляхтич Завальня». 17.15. Так говорит Библия. 17.45, 22.00. Музыкальный антракт. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Экология и мы (Гр.). 18.50. Дневник Принеманья. 19.00. Телепрограмма для деловых людей. 19.30. 23 градуса 40 минут на восток от Гринвича. Передача из Бреста. 19.50. Портрет в интерьере. Председатель райисполкома Клецкого района Анатолий Рубанік. 20.05. «Моя любовь, моя печаль». Телесериал (Бразилия). 20.35. Скриншоу. Развлекательная программа. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.40. «АТН—власть». 22.10. Экономикст. 22.20. «Мятежный духом». Телесериал. В перерыве (23.00) — Новости. 23.30. Под куполом Вселенной. 23.35. Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига.

1 КАНАЛ
5.00, 7.40. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.00. Новости. 8.15, 17.20. «Тропиканка». 9.55. Человек и закон. 10.30, 18.35. «Угадай мелодию». 11.10. Телерадиокомпания «Мир». 11.50. «Приключения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». 14.20. Мультсериал. 14.40. Кварьете «Веселая компания». 14.50. Мультитроллия. 15.10. Волшебный мир, или Синема. 15.35. «Элен и ребята». 16.00. ...До шестнадцати и старше. 16.30. Семь дней спорта. 18.10. Час пик. 19.00. Тема. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.50. «Без свидетелей». Худ. фильм. 22.30. Москва. Кремль. 22.50. «Твин Пикс».

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.30. Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Требуются... требуются... 7.30. Звезды говорят. 7.35. Ритмика. 7.50. Диалог: В. Астафьев — М. Полторанин. 8.35. «То ли еще будет». 9.05. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 9.45. Телегазета. 9.50. Ключевой момент. 10.20. Милицейская хроника. 10.30. «Когда закрывается рынок». 10.50, 16.50. «Камень сновидений». Мультсериал. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Компас «Роста». Соленый ветер. 15.50. Месяцеслов. 16.20. «И помнит мир». 17.15. Клип-антракт. А. Губин. 17.20. Ваш партнер. 17.30. Теледебаты. 18.00. А. Гурнов. «Чисто английский репортаж». 18.10. L-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. «Тема». Худ. фильм. 21.25. Астрология любви. И. Понаровская. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Экран криминальных сообщений. 22.50. «Горькая кровь». Худ. фильм (США). 2-я серия.

ПОЛЬША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. «Летающий Киви». Сериал. 9.30. Телетурнир. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.25. Дошкольники дома. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Джулия Джокер». Сериал. 11.50, 16.00. Музыкальная программа. 12.00. Рынок труда. 12.20. Плавать может каждый. 12.30, 2.05. Клуб одиноких сердец. 12.50. Сто лет. 13.10. Агробизнес. 13.40. «Сокровища морей». Док. сериал. 14.20. Джойстик. 14.40. Атом, звезды, жизнь. 14.55. Счет математики. 14.50. Телекомпьютер. 15.10. Что такое время? 15.30. Квант. 16.30. «Новые приключения Черного князя». Сериал. 17.00. Для молодежи. 17.25. Тик-так. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Лицом к лицу. 19.00. Мультсериал. 19.30. Сенсации XX века. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Совсем другое дело». Худ. фильм. 22.45. Пульс дня. 23.05. Сеймограф. 23.15. Дело для репортера. 1.05. Ночное бдение без бутылки. 1.15. Откуда эта впечатлительность. 2.05. Культурно-публицистическая программа.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
12.45. Мультфильм. 13.00. Скорая помощь. 13.30. «Мануэла». Худ. фильм. 14.15. Советы садоводам. 14.30, 18.30, 21.45. Информ ТВ. 14.40, 16.40. Музыкальный момент. 14.45. «Луржа Магдины». Худ. фильм. 15.55. Мультфильмы. 16.50. По всей России. 17.00. Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.00. Телемагазин. 18.05. Телеблиц. 18.10. Большой фестиваль. 18.50. Спортивные новости. 18.55. «Мануэла». Худ. фильм. 19.45. Телеслужба безопасности. 20.00. «Вовремя». Премьера цикла. 20.30. Галантные звуки. 20.45. «Рецепт». Передача для детей, фармацевтов и пациентов. 20.55. Дом кино. Катрин Денев, Педро Альмадовар, Майкл Найман и другие... 22.00. Спорт, спорт, спорт... 22.15. «Тартюф». Худ. фильм.

СРЕДА, 18 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Зеркало Си-эн-эн. 8.15. «Пришелец». Док. фильм. 8.30. «Моя любовь, моя печаль». Телесериал (Бразилия). 9.00. ТВ — школе. Белорусская литература. Ян Борщевский. «Шляхтич Завальня». 9.30. «Мятежный духом». Телесериал. 10.20. «Сто первый». Худ. фильм. 2-я серия. 11.30. Видимо-невидимо. 12.30. «Полковник Редль». Худ. фильм (Венгрия — ФРГ). 15.00. Новости. 15.10. «Угрюм-река». Худ. фильм. 2-я серия. 16.30. «Дорогами Принеманья». 16.40. «Паломники». Док. фильм. 17.10. Родное слово. Тележурнал. 17.45, 21.40. Музыкальный антракт. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Круг мыслей (Гр.). 18.50. Дневник Принеманья. 19.00. Театральные встречи (Гр.). 19.45. Злободневно. Председатель Государственного таможенного комитета Республики Беларусь П. В. Кречко. Прямая линия. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.55. Кредо. 22.10. Экономикст. 22.20. «Мятежный духом». Телесериал. В перерыве (23.00) — Новости. 23.30. «В джазе...». Программа с участием «Минск-джаз-квартета». 0.10. Под куполом Вселенной.

1 КАНАЛ
5.00 — 7.40. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.20. Новости. 8.15, 17.20. «Тропиканка». 9.05. Тема. 9.50. В мире животных. 10.30, 18.35. «Угадай мелодию». 11.10. Телерадиокомпания «Мир». 14.20. Мультсериал. 14.40. Кактус и Ко. 14.55. До-ми-соль-ка. 15.10. Зов джунглей. 15.35. «Элен и ребята». 16.00. Тет-а-тет. 16.30. Семь дней спорта. 18.10. Час пик. 19.00. «В поисках утраченного». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.45. «Сехопанорама». 21.20, 23.30. Футбол. Лига чемпионов.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.30. Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00,22.00. Вести. 7.25. Требуются... требуются... 7.30. Звезды говорят. 7.35. Ритмика. 7.50. Совершенно секретно. 8.40. Телегазета. 8.45. Крестьянский вопрос. 9.05, 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20. Чрезвычайный канал. 10.30. Ваш партнер. «Газпром». 10.50, 16.50. «Камень сновидений». Мультсериал. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Кенгуру. 16.20. Дальний Восток. 17.15. Видеопоэзия С. Есенин. 17.25. Ваш партнер. 17.40. Зал ожидания. 18.25. Своя игра. 19.25. Подробности. 20.30. Домино Михаила Боярского. 21.05. Чрезвычайный канал. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Экран криминальных сообщений. 22.50. «Плохая квартира», «Частная история». Короткометражные худ. фильмы.

ПОЛЬША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30, 17.25. Программа для детей. 9.45. Танцуй с нами. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.00. «Слава». Сериал. 11.50. Музыкальная программа. 12.00. Сладкое, кислое и мороженое. 12.15. Рыбы и рыбки. 12.30. Наше государство. 13.10. Агробизнес. 13.40. Орфография. 14.00. Гость дня. 14.05. Портреты современной польской прозы. 14.40. Оскар Кон и другие. 15.00, 15.15. Док. фильм. 15.05. Миниатюры. 15.10. Тележурнал. 15.25, 1.35. Люмен 2000. 16.00. Музыкально-поэтическая программа. 17.00. Для молодежи. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. С камерой среди зверей. 18.35. Телетурнир. 19.10. «Солнечный патруль». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. Спортивная студия. 23.30. Пульс дня. 23.15. Всегда вечером. 23.45. Репортаж. 00.20. Худ. фильм.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
12.45. Мультфильм. 13.00. Скорая помощь. 13.30. «Мануэла». Худ. фильм. 14.15. Советы садоводам. 14.30, 18.30, 21.45. Информ ТВ. 14.40, 17.35, 21.00. Музыкальный момент. 14.45. «Тартюф». Худ. фильм. 16.20. «Мировая душа». Док. фильм. 16.50. Детское ТВ. «Там, где живет Паутиныч», «Три колеса, фолиант и...». 17.40. «Шесть граней удачи». Телеигра. 18.00. Телемагазин. 18.05. Телеблиц. 18.10. Большой фестиваль. 18.50. Спортивные новости. 18.55. «Мануэла». Худ. фильм. 19.45. Телеслужба безопасности. 20.00. «Вовремя». 20.30. На вопросы отвечает командующий войсками Ленинградского военного округа генерал-полковник С. Селезнев. 21.05. Блеф-клуб. 22.00. Спорт, спорт, спорт... 22.15. «Золотой Телец». Развлекательная программа. 23.05. «Валентина». Худ. фильм (Италия). 6-я серия.

ЧЕТВЕРГ, 19 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Зеркало Си-эн-эн. 8.15. «Румба, вальс и молодость». Фильм-концерт. 8.45. Мультфильм. 9.00. «Мятежный духом». Телесериал. 9.50. Уроки Н. Новожиловой. 10.20. «Золотая цепь». Худ. фильм. 11.45. «Песняры»: знакомое и незнакомое. 12.35. «Жертва во имя любви». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии (Индия). 15.00. Новости. 15.10. «Угрюм-река». Худ. фильм. 3-я серия. 16.15. «Два дуэта». Фильм-концерт. 16.40. ТВ—школе. Белорусская литература. Адам Мицкевич и его время. 17.05. Студия «Ч/Б». Рок и наркотики. 17.45. Музыкальный антракт. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 18.10. Над Неманом. На польском языке (Гр.). 18.50. Дневник Принеманья. 19.00. Дела военные (Гр.). 19.30. «Крок». Информационная программа. 20.00. «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 20.30. Студия «Эксклюзив». Весы. 20.40. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.55. «Мятежный духом». Телесериал. 23.00. Новости. 23.15. Темная комната. 23.45. Под куполом Вселенной. 23.50. Конный спорт. Конкур.

1 КАНАЛ
5.00 — 7.35. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.00. Новости. 8.15, 17.20. «Тропиканка». 9.05. Футбол. Лига чемпионов. 11.00. Новости (с сурдопереводом). 14.20. Мультсериал. 14.40. Лего-го! 15.10. Тин-тоник. 15.35.»Элен и ребята». 16.00. Рок-урок. 16.30. Семь дней спорта. 18.10. Час пик. 18.35. Лотто «Миллион». 19.00. «Один на один». 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.50. «Урга — территория любви». Худ. фильм. 22.50. Музобоз. 23.45. «Твин Пикс». Сериал. 0.35. Семь дней спорта.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.30. Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Требуются... требуются... 7.30. Звезды говорят. 7.35. Ритмика. 7.50. Мульти-пульти. 8.00. Пушкиский дом. 8.40. Телегазета. 8.45. Крестьянский вопрос. 9.05, 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20. Милицейская хроника. 10.30. Торговый дом. 10.45, 16.25. «Камень сновидений». Мультсериал. 11.10. Клип-антракт. Группа «Браво». 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Новая линия. «Погасшая звезда?» 16.20. Никто не забыт. 16.50. Клип-антракт. Т. Буланова. 16.55. Футбол. Кубок обладателей кубков. 1/8 финала. «Динамо» (Москва) — «Градец-Крапове» (Чехия). В перерыве — Российские железные дороги. 19.25. Подробности. 20.30. Маски-шоу. 21.10. Киноафиша. 21.25. Лидер-прогноз. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Футбол. Кубок УЕФА. 0.30. Торговый дом. «Ле Монти».

ПОЛЬША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00. Мультсериал. 9.30. Цвета. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.10. Мама и я. 10.50. Гимнастика. 10.55. Поговорим о детях. 11.05. «Ревир Вольфа». Сериал. 11.55, 16.00. Музыкальная программа. 12.00. Кулинарная программа. 12.20. Это легко. 12.30. Четверть часа на экране. 12.45. Жить безопасней. 13.10. Агробизнес. 13.40. Балтийские повести. 14.05. Вода. 14.20. Тележурнал. 15.10. Приключения Пауля Фидлера. 15.30. Через моря и льды. 16.30. «Машина смен». Сериал. 17.00. Для молодежи. 17.25. Король зверей. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Киножурнал. 18.40. Здоровье. 19.05. «Папа майор». Сериал. 19.35. Католический журнал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Жар тропиков» Сериал. 22.05. Публицистическая программа. 23.20. Правительственный журнал. 23.30. Пегас. 00.00. Хозяйственные новости. 00.20. Миниатюры. 00.25. «Европейское кино». Док. фильм. 1.20. «Цена сокровищ». Худ. фильм.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
12.45. Мультфильм. 13.30, 18.55. «Мануэла». Худ. фильм. 14.15. Советы садоводам. 14.30, 18.30, 21.45. Информ ТВ. 14.40, 16.10, 16.45. Музыкальный момент. 14.45. «Любовь с первого взгляда». Худ. фильм. 16.15. «Лицей. 19 октября». Телефильм. 16.50. По всей России. 17.00. Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.00. Телемагазин. 18.05. Телеблиц. 18.10. Большой фестиваль. 18.50. Спортивные новости. 19.45. Телеслужба безопасности. 20.00. «Вовремя». 20.30. «Астенический синдром». Худ. фильм. 22.00. Спорт, спорт, спорт... 22.15. Продолжение худ. фильма «Астенический синдром».

ПЯТНИЦА, 20 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
7.35. Утренний коктейль. 7.50. Экономикст. 8.00. Зеркало Си-эн-эн. 8.15. «Белвидеоцентр» представляет: «Заговоры бабы Саши». 8.30. «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. 9.00. ТВ — школе. Белорусская литература. Адам Мицкевич и его время. 9.25. «Мятежный духом». Телесериал. 10.15. Мультфильм. 10.30. «Нахаленок». Короткометражный худ. фильм. 11.25. Театр песни Ядвиги Поплавской и Александра Тихановича. 12.25. «Неизвестное об Э. Неизвестном». Док. фильм. 13.30. «Поездка в Висбаден». Худ. фильм. 15.00. Новости. 15.10. «Угрюм-река». Худ. фильм. 4-я серия. 16.25. «Прошло сто лет». Фильм-концерт. 16.55. «Дубрава». Док. фильм. 17.25. Все про все. Информационно-познавательная программа для детей. 17.45, 21.40. Музыкальный антракт. 18.00. АТН (с сурдопереводом). 19.00. Телесябрына. Автюки — побратимы Габрово и Одессы. 19.20. Диалоги о спорте. Марина Басинская. Водные лыжи. 19.40. «Рок-корона-95». Группа «Зартило». 20.20. Поэтическая строка. Стихи Людмилы Павликовой. 20.30. Экономикст. 20.45. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.55. Акколада. Алена Алина. 22.40. Под куполом Вселенной. 22.45. Компания «Цептер» представляет: «Безвинные с грязными руками». Худ. фильм (Франция). В перерыве (23.00) — Новости.

1 КАНАЛ
5.00, 7.45. Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.50. Новости. 8.15, 17.20. «Тропиканка». 9.05. «Один на один». 9.45. «Сергей Есенин». Док. фильм. 10.25. Пока все дома. 11.10. Телерадиокомпания «Мир». 11.50. «Лев Гурыч Синичкин». Телефильм. 14.20. «Отверженные». Мультсериал. 14.50. Новая реальность. 15.15. Фильм-сказка «На златом крыльце сидели». 16.30. Семь дней спорта. 18.10. Дикое поле. 18.25. Человек и закон. 18.55. Поле чудес. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.50. «Автостоп». Худ. фильм. 21.55. Взгляд. 23.00. «Макс — моя любовь». Худ. фильм. 0.40. Семь дней спорта.

КАНАЛ «РОССИЯ»
6.30. Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Требуются... требуются... 7.30. Звезды говорят. 7.35. Торговый дом «Ле Монти». 7.50. Ритмика. 8.05. Клип-антракт. Л. Нежданная. 8.10. Антреприза. В. Стржельчик. 9.00. Телегазета. 9.05, 19.35. «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20. Милицейская хроника. 10.30. Торговый дом. 10.45. Крестьянский вопрос. 11.05. Мульти-пульти. 11.15. Новая линия. 15.05. Там-там новости. 15.20. Праздник каждый день. 15.30. Продленка. 15.50. Месяцеслов. 16.20. Новая линия. 16.35. «Романтики с большой дороги». Мультконцерт. 17.00. Дисней по пятницам. «Зорро». Худ. фильм. 18.25. Правительственные будни. 19.25. Подробности. 20.30. Сам себе режиссер. 21.05. «К-2» представляет: «Фрак народа». 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Фестиваль итальянского кино. «Трагедия смешного человека». Худ. фильм. 0.35. Эролаш.

ПОЛЬША-1
7.00. Кофе или чай? 8.45. Беседа. 9.00, 16.30. «Мода на успех». Сериал. 9.30. Историческая программа. 11.00, 13.00, 20.30, 00.05. Новости. 10.10. Мама и я. 11.00. Сериал. 11.50, 16.00. Музыкальная программа. 12.00, 18.20, 23.20, 00.20, 1.00. Тележурнал. 12.15. Делай, как мы. 12.30. Под чертой. 12.50. Спасти от забытья. 13.10. Агробизнес. 13.45, 15.30. Незнакомые места. 14.05. Школа. 14.10. Если не Оксфорд, то что? 14.15. Телетурнир. 14.35. Здоровье. 14.50. 300 секунд документа. 14.55. Фирма-школа. 15.10. Кто ты есть. 17.00. Музыкальный журнал. 17.25. Программа для малышей. 18.00. Телеэкспрес. 18.30. Культурно-публицистический журнал. 18.45. Тележурнал потребителя. 19.05. Свидание втемную. 19.50. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Ребенок Роземари». Триллер. 23.30. Пульс дня. 23.45. Четверть часа. 00.05. Репортаж. 00.45. Развлекательная программа. 1.20. «Неисполненные обещания». Часть 2-я. Худ. фильм пр-ва США. 2.45. Тележурнал культуры.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
12.45. Мультфильм. 13.00. Скорая помощь. 14.15. Советы садоводам. 14.30, 18.30, 21.50. Информ ТВ. 14.40, 17.50. Музыкальный момент. 14.45. А. Глазунов. «Раймонда». Мариинский театр. 16.05. «Дом кино». Встречи без расставаний. 17.05. Детское ТВ. Сказка за сказкой. 18.00. Телемагазин. 18.05. Телеблиц. 18.10. Большой фестиваль. 18.50. Спортивные новости. 18.55. «Мануэла». Худ. фильм. 19.45. Телеслужба безопасности. 20.00. «Вовремя». 20.30. «Зеленый фургон». Худ. фильм. 22.05. Спорт, спорт, спорт... 22.20. Антология зарубежного кино. «Ловцы душ». Худ. фильм (США).

СУББОТА, 21 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
8.00. Экономикст. 8.10. Зеркало Си-эн-эн. 8.25. "Встречи на арене". Фильм-концерт. 9.05. Спортплощадка. 9.30. Мультфильм. 9.50. Все про все. 10.10. "Судьба моя и надежда — это ты, искусство". Телефестиваль творчества инвалидов. 10.30. Здоровье. 11.00. Бон тон. 11.30. "Чечерский альбом". Преемники народных традиций. 11.50. Так это было... Вспоминает ветеран Великой Отечественной войны, врач А. П. Козарева. 12.10. Песни радости и надежды. Заключительный концерт. Часть 2-я. 12.40. Творцы. Художник Александр Иванов (г. Сморгонь). 13.10. Телеклуб "Гав-гав". 13.40. "Секретер". Информационно-познавательная программа по письмам телезрителей. 14.20. "Поклонитесь, внуки, деду..." 14.50. Минск — Невер: страница первая. 15.15. Третий тайм. Футбольное обозрение. 16.00. "Золотые ключи". 1-й Республиканский телефестиваль народного творчества. Часть 1-я. 17.25. "Тропическая жара". Худ. фильм. 18.15. Четвертое измерение. Духовно-интеллектуальный канал. 19.20. Галерея. Председатель Национальной государственой телерадиокомпании Республики Беларусь Г. Л. Кисель. Авторская программа Т. Егоровой. 19.50. Финансовое время. 20.05. Международные спортивные новости. 20.35. Колыбельная. 21.00. Новости. 21.45. "Звезды" на экране. В. Сотникова в четырехсерийном худ. фильме "Роман императора". 1-я серия. 23.00. "Он прост, как сама земля". К 85-летию С. Ф. Хацкевича. 24.00. Под куполом Вселенной. 0.05. Видимо-невидимо.

1 КАНАЛ
6.45. "Подъем!". 7.45. Слово пастыря. 8.00, 14.00, 17.00, 22.50. Новости. 9.30. "Не зевай". 10.00. Утренняя почта. 10.30. Смак. 10.50. Бомонд. 11.15. В. Васильева: благодарю судьбу. 11.55. "Живопись: великие имена — Вермеер". 12.25. Герои Гоголя в фильме "Нос". 14.20. Автомобиль и я. 14.50. В мире животных. 15.30. "Окно в Европу". 16.00. Как-то раз. 16.10. Счастливый случай. 17.20. Кинематограф. 17.55. "Анна от 6 до 18". Худ. фильм. 19.45. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Время. 20.50. "Приключения королевского стрелка Шарпа". 3-я серия. 21.55. Брейн-ринг. 22.45. Лучшая российская мультипликация. 23.00. "Красавчик Джонни". Худ. фильм. 0.35. Конкурс эстрадной песни Евровидения.

КАНАЛ "РОССИЯ"
7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Звезды говорят. 7.30. "Вовкулакия, или Ошибка доктора Никодима". 7.45. Старты надежд. 8.00. "Одиссея". Худ. фильм (Канада). 5-я серия. 8.30. Золотой ключик. 8.50. Этикетка. 9.00. Парламентская неделя. 9.45. Виниловые джунгли. 10.15. До Москвы — далеко. 11.00. Пилигрим. 11.45. Новая линия. "Послание В. С. Черномырдину". 12.05. Большой хоккей. 12.45. Горячая десятка. 13.20. Де факто. 13.35. "Влюбленный в мадам Мегрэ". Худ. фильм сериала "Расследования комиссара Мегрэ". Часть 1-я. 14.25. Веди. 14.55. "Берлин—Москва—Берлин". Дни культуры двух столиц. 15.25. Звезды мирового экрана. 15.55. Футбол. Чемпионат России. ЦСКА—"Спартак" (Владикавказ). 18.00. Звездный дождь. 19.25. "Похождения зубного врача". Худ. фильм. 20.55. Клип-антракт. В. Меладзе. 21.05. Совершенно секретно. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. Звуковая дорожка.

ПОЛЬША-1
8.30. Все об огороде. 9.30. Сериал. 10.00, 13.00, 20.30, 00.05. Новости. 10.10. Программа католической редакции для детей. 10.35. Программа для молодежи. 11.35. Научно-популярная программа. 11.55. Что вы на это? 12.00. «Чудесная планета». Док. сериал. 13.10. Страна. 13.35. Телеконцерт пожеланий. 14.00. Животные мира. 14.30. Мультфильмы У. Диснея. 15.45. Телетеатр. 16.25, 17.30, 18.55, 3.00. Тележурнал. 17.05. «Билл Гоусби шоу». Сериал. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Телетурнир. 19.05. «День за днем». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Голдфинджер». Худ. фильм. 23.05. Обычные необычные. 00.15. Репортаж. 00.50. Спортивная суббота. 1.10. «Кобра». Худ. фильм. 2.30. Музыкальная программа. 3.25. «Джункал». Сериал.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
9.00. Стиль жизни. 9.20. "Три толстяка". Худ. фильм. 10.50. "Приказано выжить". Развлекательно-экономическая программа. 11.05. "Сен-Жермен де Пре. Прежние времена". Телефильм (Франция). 11.40. Рандеву. "Агата Кристи". 12.10. Теледоктор. 12.30. Тест. 12.45. Исторический альманах. 13.15. "Чужая". Худ. фильм. 14.35. Детское ТВ: "Золотой ключ", "Бросайка". 15.35. Храм. 16.05. Шпионаж. Тайная война продолжается. 16.50. Хоккей. МХЛ. СКА—"Северосталь" (Череповец). 2-й и 3-Й периоды. В перерыве (17.25) — Хрустальный ключ. Фестиваль музыкальных клипов. 18.15. Большой фестиваль. 18.30, 21.45. Информ ТВ. 18.50. "Плоть". Худ. фильм. 20.20. Экспресс-кино. 20.35. Телеканал "Не хочешь — не смотри". 22.05. "Я не обещала тебе сад роз". Худ. фильм (США).

ВОСКРЕСЕНЬЕ, 22 ОКТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ
8.00. К 100-летию мирового кинематографа. "М. Ромм. Исповедь кинорежиссера". Док. фильм. 9.15. Новости-ТВ. 9.30. Уроки Н. Новожиловой. 10.00. "Телебом" на "Славянском базаре". 10.20. Лучшие хиты MTV. 10.50. Туробьектив. Путешествия, встречи, отдых. 11.10. "Все нормально, мама!" Развлекательная программа. 11.40. Арсенал. Программа для армейцев. 12.10. Победитель. Спортивно-развлекательная программа. 12.30. "Все мы родом из детства". 1-й Всебелорусский телефестиваль юных талантов. Могилевская область. 14.00. Авто-парк. 14.15. "Маятник". 15.05. "Золотые ключи". 1-й Республиканский телефестиваль народного творчества. Часть 2-я. 16.40. Театр в кресле. 17.10."Экспедиция". Научно-популярный сериал. 17.45. Стиль. 18.10. Компьютерный полигон. 18.35. Бездельник. 19.00. Футбол. Чемпионат Беларуси. "Динамо" (Минск) — "Атака-Аура" (Минск). 2-й тайм. 19.50. Колыбельная. 20.00. Резонанс. 21.05. Карамболь. Ток-шоу с участием артистов театра "Христофор". 21.45. "Синема" представляет: "Фантастическая пицца". Худ. фильм (США). 23.35. Концертный сезон. Поет Дмитрий Хворостовский. 0.15. Под куполом Вселенной.

1 КАНАЛ
6.50. Тираж "Спортлото". 7.00. "Подъем". 8.00, 14.00, 16.00, 23.00. Новости. 9.30. Пока все дома. 10.00. Утренняя звезда. 10.50. Из первых рук. 11.00. Служу России! 11.30. Рейтинг деревни Лукошкино. 12.00. Цыганские напевы. 12.30. Под знаком Пи. 13.00. "Мой друг лошадь". 13.30. Миров, Новицкий и другие. 14.20. Клуб путешественников. 15.15. Мультфейерверк. 16.35. Юбилейный вечер Н. Михалкова. 18.15. Премьера. "Утомленные солнцем". 21.00. Воскресенье. 22.05. "Приключения королевского стрелка Шарпа". 23.10. Футбольное обозрение. 23.40. "Духовные голоса". 3-я серия. 1.10. "Наутилус Помпилиус".

КАНАЛ "РОССИЯ"
7.00. Чемпионат мира по автогонкам "Формула-1". Гран-при Тихого океана. 9.00. Доброе утро. Завтрак для чемпионов. 9.30. Аты-баты... 10.00. Вести в одиннадцать. 10.15. Русское лото. 11.00. Консолидация. 11.05. В мире животных. 12.00. Футбол без границ. 12.45. Клип-анракт. Л. Агутин. 12.50. Сигнальный экземпляр. 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 13.20. Не вырубить... 13.35. "Влюбленный в мадам Мегрэ". Худ. фильм сериала "Расследования комиссара Мегрэ". Часть 2-я. 14.20. Кипрас Мажейка. "Параллели". 14.35. Клип-антракт. Группа «На-На». 14.40. Книжная лавка. 15.10. Наш сад. 15.40. Караоке по-русски. 16.10. Три богатыря. 17.00. Волшебный мир Дисснея."Чокнутый", "Новые приключения Винни Пуха". 17.55. Комедия положений. Фредди Старр. 18.25. Видеопоэзия. И. Бунин. 18.35. Коробка передач. 18.50. Клип-антракт. "За чашечкой кофе с О. Газмановым". 19.25. Сделано в Голливуде. "Одержимые". Худ. фильм. 21.25. У Ксюши. 22.30. Река времени. 22.35. Автомиг. 22.40. В мире авто- и мотоспорта. 23.10. "Оставайтесь в шляпе". Музыкальная программа.

ПОЛЬША-1
9.05, 2.35. Музыкальная программа. 9.30. «Дорога в Авонлеа». Сериал. 10.25. Телеутро. 10.50, 16.10. Тележурнал. 11.00. Программа для детей. 11.15. В старом кино. 13.00. Трансляция из Ватикана. 13.20. Публицистическая программа. 14.00, 20.30. Новости. 14.10. Неделя. 14.40. Перец и ваниль. 15.10. «Четыре танкиста и собака». Сериал. 17.00. Духовная культура народа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Стоит посмеяться. 18.50. Сатирическая программа. 19.05. «Доктор Квинн». Сериал. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Жемчуг». Сериал. 22.15. Сатирическая программа. 22.45. Развлекательная программа. 23.15. Спортивное воскресенье. 23.45. Правительственный журнал. 00.10. Близкие встречи. 00.45. «Хорошая, длинная пятница». Худ. фильм.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ
9.00. Стиль жизни. 9.15. Мультфильм. 9.25. "Плоть". Худ. фильм. 11.00. Воскресный лабиринт. 12.15. "Дороги Алеко Карпентьера". Худ. фильм (Франция). 13.15. Мультфильм. 13.30. Страсти-мордасти. 13.45. И. Архипова представляет... 14.30. Слово — депутатам. 15.00. "Русская песня". Док. фильм. 15.25. Чемпионат Италии по футболу. 17.30. Студия "Вообрази". 17.40. Зебра. 18.30, 21.45. Информ ТВ. 18.50. Ура! Комедия. "В мире грез и фантазий". Худ. фильм. 20.25. "На бис". "Телекомпакт" представляет... 21.05. "Сгоревшие рукописи". М. Булгаков. 21.30. "Посмотрим". Анонс телепрограмм.

RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

REBUSIK

CZEŚĆ DZIECIAKI!

Spotykamy się już po raz trzeci na łamach "Głosu znad Niemna". Tym razem mam dla Was "szaloną krzyżówkę". Zaczynamy od litery "Z", przeskakujemy co 6 pól i odczytujemy hasło. Prawda, że proste.

Rozwiązanie wraz z kuponem "jabłuszkiem" przyślijcie do redakcji do 31 października. Na zwycięzców czekają NAGRODY! Piszcie. Pamiętajcie o podaniu swojego imienia i nazwiska, klasy i adresu.

Pan prof. Mądraliński będzie wykładał w swojej Akademii. Czytajcie jego wykłady uważnie. Po trzech miesiącach będzie egzamin! Najlepsi uczniowie zdobędą nagrody. Posłuchajcie mojej rady - zbierajcie wszystkie lekcje profesora. Potem będzie łatwiej przypomnieć sobie. Może pomogą Wam rodzice lub babcia?

Żegnam się z Wami

REBUSIK

KRZYŻÓWKA NR 3



AKADEMIA PROF. MĄDRALIŃSKIEGO

Lekcja 2: ZUCHY

W Polsce od ponad 70 lat istnieją organizacje zuchów czyli młodych harcerzy. Celem ich działalności jest praca nad soba, pomaganie innym, poznawanie świata i zabawa. Przynależność jest dobrowolna.

Kazda drużyna przybiera jakaś nazwę np. "Kosmiczne Ludki", "Lesne Skrzaty", "Krasnoludkowy Ród", "Polne Kwiaty". Drużyna dzieli się na szóstki, które rownież mają nazwy np. "Maki", "Wrzozki". Na czele stoi druh druzynowy, który prowadzi zbiórki.

Zuchy mają prawa, których muszą przestrzegać. Po okresie przygotowawczym następuje w życiu zucha uroczysty moment złożenia obietnicy zuchowej. Wtedy na piersi zuchowego mundurka pojawia się znaczek - symbol przynależności do harcerstwa. A oto ten znaczek i piosenka zuchowa, ktora wyjasni, co oznaczają poszczególne elementy.

TO ZUCHY

Mundur, chusta, pas zuchowy,
beret zdobi glowę,
a na piersi pieknie błyszczy
znaczek kolorowy.
Refren: To zuchy, to zuchy,
co tu dalej kryć,
to zuchy, to zuchy,
dobrze zuchem być.
Biały orzeł - to odwaga,
słońce - radość głosi,
zuch, jak sama nazwa mowi,
w ZHP być musi.



Refren:
To zuchy, to zuchy...itd.

Na zbiórkach zuchy spiewaja, poznają pląsy majsterkują i zdobywają sprawności np. "Ludwiczka", "Podróżnika". Zdobycie sprawnosci drużynowych i indywidualnych powoduje otrzymanie gwiazdki. Zuch z trzema gwiazdkami może zostac harcerzem.

Zapraszam wszystkie dzieci do kręgu zuchowego i żegnam się:

Zuchy - Czuj!
Zuchy - Czuj!
Zuchy - Czuj! Czuj! Czuj!

Grodzienskim Orlikom
z okazji I Rocznicy Powstania
życzymy wszystkiego najlepszego.

Zuchy z Grodna

CO CI SIĘ ŚNIŁO?

O tym, jak bardzo męcząca może być źle przespana noc wiedzą tylko ci, którzy mają poważne kłopoty ze snem. Aby się dowiedzieć, jak wielka jest liczba ludzi źle sypiających, niemieckie pismo "Aerztliche Praxis" przeprowadziło interesującą ankietę. Objęto nią aż 1500 respondentów w wieku od 18 do 65 lat. I co się okazało? U 19 procent ankietowanych problemy z normalnym zasypianiem pojawiają się regularnie i są powodem znużenia i przemęczenia przez cały dzień. U 31 procent - problemy te zdarzały się nieco rzadziej, natomiast zaledwie u połowy ankietowanych nie występowały w ogóle. Przy okazji dowiedziano się, że kłopoty ze snem najczęściej dręczą emerytów, bezrobotnych, osoby z zaburzeniami emocjalnymi i chorujące przez długi czas. Ankieta wykazała też, że kawalerowie i panny śpią najlepiej, średnio dobrze - małżeństwa, zaś wdowcy, wdowy i rozwiedzeni mają najwięcej kłopotów ze snem. Zauważono również, że mężczyźni śpią na ogół lepiej od kobiet, a ludzie starsi gorzej od młodych.

CHWILA ODDECHU

Na budowie:

-Panie majster! Łopata mi się złamała.

To oprzyj się pan o betoniarkę.

* * *

Elegancka pani w cukierni:

-Chciałabym kupić tort, ale konecznie przypalony od spodu..

- ?

- Chciałabym, żeby mąż pomyślał, że sama piekłam!

* * *

Emeryt do emeryta:

- Mają nam wypłacać emeryturę ostatniego dnia miesiąca.

- Dlaczego?

-Żeby starczyło aż do pierwszego.

MOTO - NOTY

MAŁAJSKI PROTON

Małajski Proton jest efektem współpracy z japońską firmą Mitsubishi. Jej początek miał miejsce dziesięć lat temu i zaowocował produkcją wcale udanego auta, właśnie Protona. Wiele części, w tym silniki i skrzynie biegów sprowadzane są z Japonii. Ostatnio nawiązano współpracę z firmami indyjskimi, w których mają być produkowane bloki silników, układ zapłonowy i pasy bezpieczeństwa.

1000 NAJBARDZIEJ WARTOŚCIOWYCH FIRM

Gazeta "Business Week" opublikowała listę 1000 najbardziej wartościowych firm świata w 1994 roku. Największe firmy samochodowe znalazły się na następujących pozycjach: 7 - Toyota Motor, 32 - General Motors, 50 - Ford, 65- Daimler Benz, 117 - Fiat, 128 - Nissan Motor, 131- Chrysler, 160 - Honda Motor, 242 - BMW, 300 - Volkswagen, 332 - Volvo, 343 - Mitsubishi Motor, 350 - Renault, 359 - Peugeot, 598 - Suzuki Motor, 621 - Rolls Royce, 647 - Isuzu Motor, 713 - Mazda. Takie zestawienie może budzić zdziwienie, rzecz w tym, że oceniano wartość firmy, która powstaje w wyniku pomnożenia ceny akcji przez liczbę akcji będących w obiegu.

NAJTANIEJ NAD TYBREM

Najtańsze samochody są we Włoszech, najdroższe w Austrii. Różnica w cenie nowego auta w tych krajach sięga 55 proc. Dane dotyczące cen samochodów w 15 krajach Unii Europejskiej ogłosiła jedna z jej komisji.

O 55,5 proc. więcej niż Włosi muszą zapłacić Austriacy np. za Forda Scorpio z dwulitrowym motorem. Holendrzy natomiast płacą za Forda Fiestę 1.1 o 48 proc. więcej niż Włosi. Z kolei cena Subaru Legacy 2.0 jest różna w każdym z krajów Unii Europejskiej. Najwięcej za ten samochód zapłaci Austriak - aż o 54 proc. więcej niż Holender.

Z "KRONIKI ZUCHOWEJ" Grodzieńskich Orlików

19 października 1994 roku

Wczoraj przyjechali do nas goście - uczniowie kl. III F ze Szkoły Podstawowej nr 44 w Białymstoku ze swoją nauczycielką p. Teresą Zarzecką. Są oni również zuchami. Cała nasza klasa postanowiła również założyć drużynę zuchową.

Dzisiaj mieliśmy pierwszą zbiórkę. Zuchy z "Kukiełkarskiego Bractwa" nauczyły nas swojego zawołania: "Jak się chce, to się zrobi!" Bardzo podobają się nam ich mundurki, biało - czerwone chusty i znaczki.

25 listopada 1994 roku

Dzisiejsza zbiórka była bardzo uroczysta i ciekawa. Przybyli rodzice i nauczyciele z klas "polskich" na Białorusi. Po raz pierwszy mieliśmy na sobie zuchowe mundurki i pasy. Przywiozła je z Białegostoku druchna Teresa Zarzecka. Bardzo jesteśmy jej za to wdzięczni.



Naszym gościom spodobała się nazwa drużyny "Grodzieńskie Orliki": "grodzieńskie" - bo my mieszkamy w Grodnie, kochamy nasze miasto i jesteśmy z niego dumni, "orliki" - bo chcemy tak, jak polski orzeł, wznosić się coraz wyżej.



Na dzisiejszej zbiórce nie zabrakło wróżb andrzejkowych. Wróżki przepowiadały przyszłość z ręki. Druh Gienek był odpowiedzialny za wróżenie z lanego wosku. Panny ustawiały swoje buciki do drzwi. Można było dowiedzieć się o imieniu przyszłego męża lub podróży do dalekiej krainy.

Wszyscy świetnie się bawili.

1 lutego 1995 roku

W "Kręgu Rady" postanowiliśmy, że 17 lutego przystąpimy do złożenia Obietnicy Zuchowej. Znamy Prawa Zucha, umiemy piosenki i pląsy zuchowe. Wszyscy oczekują tego z niecierpliwością, chociaż myślę, że każdy troszeczkę obawia się prób. Zaczynamy przygotowania!

O Obietnicy Zuchowej - następnym razem.

Czuj!

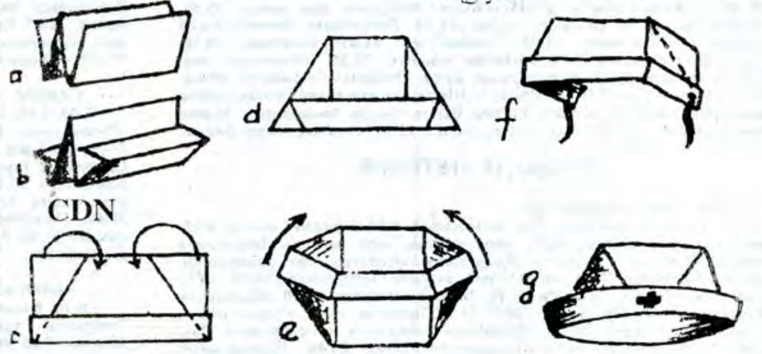
Kronikarz

Na zdjęciu: **Grodzieńskie Orliki**

ZUCHOWA MAJSTERKA

CZEPEK

Kartkę z gazety złóż w poprzek na pół, następnie znów na pół (rysunek a) i zewnętrzne części jeszcze raz na pół (rysunek b), środkowej (podwójnej) części zawiń rogi (rysunek c). Pozostełe po zrobieniu tej operacji podwójne części kartki dociśnij z obu stron do części z zagiętymi rogami i zagnij je na bokach tak, aby uzyskać kształt pokazany na rysunku d. Teraz masz przed sobą najtrudniejszą operację: dolne rogi czepka wolno zbliżaj do siebie, dzięki czemu rozwijać się będzie jego otwór (rysunek e). Wzdłuż linii ciągłych lekko go zagnij. Powstanie wówczas czepek uniwersalny. Może on służyć do zabawy w Czerwonego Kapturka. Może też być kobiecym ludowym przybraniem głowy, wówczas do dolnych rogów przymocuj tasiemki do zawiązywania pod brodą (rysunek f). Jeżeli dolne rogi zawiniesz do góry - będziesz miał czepek "holenderski". Na rysunku g pokazano czepek pielęgniarski. Robi się go tak samo, jak czepek uniwersalny, ale po rozwarciu składanki nie modeluje się jej przez zaginanie wzdłuż linii ciągłych.



CDN

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków
Redaktor naczelny Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji: 230023 Grodno, ul. Dzierżyńskiego 32, tel. 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 4170
Nakład **8720** egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 4000 rb.
IV kwartał 1995 r. - 12000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)